

Paweł Gut

Szkice z dziejów Barlinka w XVII i XVIII wieku

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny nr 16, 75-106

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Paweł Gut
Szczecin

Szkice z dziejów Barlinka w XVII i XVIII wieku

O ustroju miasta

Ramy ustroju miasta i organizacji władz miejskich Barlinka w drugiej połowie XVI i XVII wieku były prostą kontynuacją form wykształconych w XIV-XV wieku. Zatwierdzone zostały one w przepisach wydawanych przez elektora Joachima I (1484-1535), który ograniczył władzę polityczną miast Marchii Brandenburskiej i Nowej Marchii, ale jednocześnie starał się popierać ich rozwój ekonomiczny. Wydał on liczne ordynki miejskie w latach 1500-1515, a także ogólnokrajową ordynację policyjną (1515). Przepisy te stały się podstawą ustroju miast, w tym Barlinka aż do czasu reform miejskich podjętych przez Wielkiego Elektora, a zwłaszcza króla pruskiego Fryderyka Wilhelma I¹.

Barlinek był wówczas jednym z 35 miast Nowej Marchii i podobnie jak większość z nich zaliczał się do ośrodków małych, poniżej 3 tysięcy mieszkańców. Nie stanowił on też ośrodka politycznego, który odgrywałby poważną rolę w życiu stanowym kraju. Miasto posiadało status miasta elektorskiego, czyli bezpośredniego (Immediatstadt), ale też nie miało swojego przedstawiciela w sejmie stanowym Nowej Marchii². Również przedstawiciele Barlinka nie pełnili żadnych funkcji w samorządzie stanowym miast nowomarchijskich. Jedynie burmistrzowie sami lub z radą każdorazowo przy zmianie margrabiego, a od 1571 roku elektora składali hołd lenny nowemu władcy wraz z przedstawicielami innymi miast³.

O dość niewielkiej sile i znaczeniu Barlinka pośród miast nowomarchijskich może świadczyć wielkość świadczeń ponoszonych razem do skarbu stanowego. Według spisu podatkowego z 1571 roku Barlinek wpłacił w roku poprzednim jedynie 254 floreny szosu, gdy pobliskie Lipiany 382 fl., Trzcińsko Zdrój 772 fl., a

1 B. Wachowiak, A. Kamiński, *Dzieje Brandenburgii-Prus na progu czasów nowożytnych (1500-1701)*, Poznań 2001 (tom I serii *Historii Prus. Narodziny – Mocarstwo – Obumieranie*, red. B. Wachowiak), s. 160-163.

2 E. W. A. B r a t r i n g, *Statistisch-topografische Beschreibung der gesamten Mark Brandenburg*, Berlin 1809, Bd. 3, s. 127.

3 Archiwum Państwowe w Gorzowie Wlkp. (dalej AP Gorzów), Akta miasta Gorzowa (dalej AmG), sygn. 67, k. 101 (przysięga hołdownicza przedstawicieli Barlinka z 4 grudnia 1609 roku); tamże, sygn. 82-83 (wybory dyrektorów miast Nowej Marchii w XVIII wieku); W. R e i n h o l d, *Chronik der Stadt Soldin von ältesten bis auf die neuste Zeit nach sämtlichen gedruckten und ungedruckten Quellen, namentlich nach Urkunden und Dokumenten des Soldiner Ratharchives, bearbeitet und mit Beifügung der Urkunden und Dokumente*, Soldin 1846, s. 86.

Myślibórz 1181 fl. Z kolei dwadzieścia lat później Barlinek przekazał jedynie 348 talary, gdy Myślibórz już 1763, Choszczno 2402, a Chojna 3260 talarów⁴. W 1625 roku Barlinek wpłacał do kasy stanowej 522 talary podatku, gdy Trzcianko 1243, a Myślibórz 993 talary⁵. Poza tym w latach 1585, 1588, 1594 i 1598 roku miasta nomarchijskie składały się na podatek turecki, czyli daninę dla cesarza na wojnę z Turcją, jednak w źródłach nie zachowały się informacje o ciężarach nałożonych na Barlinek na ten cel⁶.

O niewielkiej sile miasta świadczy również stan jego możliwości militarnych. W 1604 roku ustalone zostały zasady obrony Nowej Marchii podczas zagrożenia. Barlinek podobnie jak i inne miasta miał na wezwanie elektora i sejmu krajowego wystawić kontyngent piechoty w sile 44 żołnierzy, a w samym mieście – według przeglądów wojskowych z 1594 i 1623 roku – zdolnych do noszenia broni było tylko 236 mieszkańców, z których 85 posiadało broń palną⁷.

Ustrój miasta był oligarchiczny. Rada Miejska była zamkniętym ciałem, które uzupełniane było przez kooptację. Nowi członkowie rady pochodzili z miejscowego patrycjatu, reprezentującego najważniejsze cechy i gildię kupiecką. Rada Miejska składała się w XVI i XVII wieku z 4-5 osób: burmistrza, sekretarza miejskiego, skarbnika oraz 2-3 rajców.

Zmiany w radzie miejskiej, w jej działaniu nastąpiły w II połowie XVII wieku wraz z budową absolutystycznego państwa brandenbursko-pruskiego przez Wielkiego Elektora. Mimo opozycji, przede wszystkim dużych miast, Fryderyk Wilhelm uzyskał poprzez swoich komisarzy wojennych (Kriegskommissare) i podatkowych (Steuerkommissare) wpływ na samorząd miejski, na system gospodarczy i społeczny w miastach. Następcy Wielkiego Elektora, a zwłaszcza Fryderyk Wilhelm I, rozbudowali system ingerencji w ustrój społeczno-polityczny miast, a organy władz miejskich stały się częścią systemu administracji państwowej monarchii Hohenzollernów⁸. Podstawą ustroju miejskiego na przełomie XVII i XVIII wieku stały się regulaminy ratuszowe, będące swego rodzaju konstytucjami, normującymi wszystkie elementy życia w mieście. W źródłach archiwalnych nie zachowały się bezpośrednie informacje o takich regulacjach dla Barlinka, jednak z analizy innych materiałów źródłowych o działalności magistratu można dostrzec zmiany w organizacji administracji, gospodarki i społeczeństwa omawianego miasta.

4 W 1587 roku wspomniany podatek nałożony na Barlinek wynosił 152 floreny, gdy Gorzów wpłacił 2068 fl., a Trzcianko nawet 2826 fl.; Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz (dalej GStA PK), HA I Rep. 42 nr 39 Bd. 1, k. 1-85.

5 AP Gorzów, AmG, sygn. 91.

6 W. R e i n h o l d, *Chronik der Stadt Soldin*, dz. cyt., s. 84.

7 P. S c h w a r t z, *Die Neumark während des dreissigjährigen Krieges*, Landsberg 1899-1902 (Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark, Sonderreihe 1), s. 13; tenże, *Die Musterungen der neumärkischen Städte im Jahre 1594*, Neumärker. Blätter für neumärkische Familienunde. Mitteilungen des Vereins für Geschichte der Neumark Bd. 3 (1943), s. 68-71.

8 Pełny obraz reform miejskich w II połowie XVII wieku i I połowie XVIII wieku przedstawił: G. S c h m o l l e r, *Das Städtewesen unter Friedrich Wilhelm I*, Zeitschrift für preußischen Geschichte und Landeskunde, Jg. 8 (1871), s. 521-569, Jg. 10 (1873), s. 300-333, 537-589; Jg. 11 (1874), s. 513-582, Jg. 12 (1875), s. 353-400, 425-462; Ostatnio też zobacz: B. W a c h o w i a k, A. K a m i e ń s k i, *Dzieje Brandenburgii-Prus...*, s. 476-508.

W XVIII wieku bezpośredni nadzór nad miastem i jego władzami sprawował w imieniu kamery w Kostrzynie radca podatkowy (Steuerrat). Kontrolował on nie tylko wszystkie decyzje i działania rady miejskiej czy budżet miejski, ale wszystkie dziedziny życia społecznego i gospodarczego miasta. Posiadał on władzę policyjną nad miastem, nadzorując porządek publiczny, stan sanitarny, bezpieczeństwo pożarowe, przepisy budowlane czy obyczajowe. Odpowiadał bezpośrednio za kontrolę wykonania zarządzeń i poleceń władz prowincjonalnych, a także sam miał prawo ingerencji w działalność urzędników miejskich, cechów i korporacji społeczno-zawodowych. Ponadto do jego kompetencji należało inicjowanie i prowadzenie działań zmierzających do poprawy stanu ekonomicznego i społecznego miasta, w tym inicjowanie budowy manufaktur czy sprowadzania osadników rzemieślników, budowy urządzeń komunalnych itd.⁹ Barlinek podlegał radcy podatkowemu dla miast powiatów przednich Nowej Marchii, czyli chojeńskiego, gorzowskiego i myśliborskiego. Urzędnik ten miał swoją stałą siedzibę w Kostrzynie, jednakże zgodnie z instrukcją z 1712 roku miał obowiązek co pół roku wizytować każde z podległych miast i istotne sprawy załatwiać na miejscu. Ponadto w poważnych sprawach radca musiał przybywać do miasta bezzwłocznie, aby zaistniałe problemy rozwiązać. Magistrat natomiast składał mu okresowe sprawozdania o stanie miejscowości, a także prowadził z nim szeroką korespondencję o bieżących problemach społeczności lokalnej, przedkładał mu swoje decyzje i zarządzenia, które wymagały jego wiedzy, zatwierdzenia lub decyzji. Radca podatkowy wspomagany był w swoich czynnościach przez inspektorów, np. fabrycznego czy też leśniczego, których zadaniem było ściśle kontrolowanie powierzonych im zagadnień z administracji komunalnej. Leśniczym państwowym kontrolującym gospodarkę drzewną Barlinka w jego lasach był od 1749 roku major von Korff, a od 1785 roku kapitan von Rohr¹⁰.

W XVIII wieku skład rady miejskiej (magistratu) był uzupełniany przez kooptację, którą każdorazowo musiały zatwierdzić władze prowincjonalne, a w początkach wieku nawet Tajna Rada, a od 1713 roku Generalne Dyrektorium. Kooptacja na członka magistratu odbywała się najczęściej po śmierci jednego z urzędników, choć też często zdarzały się wypadki odkupienia stanowiska czy dziedziczenia. W 1707 roku członkiem rady został Christian Thiele, a w niej zasiadał już jego ojciec o tym samym imieniu, a także teść¹¹. W 1724 roku Rada Miejska zgłosiła prośbę do kamery, aby asesora sądowego Petera Nörenberga z Barlinka powołać na radcę miejskiego (senatoris ordinarii). Swą prośbę władze

9 O. H i n t z e, *Einleitende Darstellung der Behördenorganisation und allgemeinen Verwaltung in Preussen beim Regierungseintritt Friedrichs II.*, Acta Borussica, Behördeorganisation (dalej AB), Sechster Band, Erste Hälfte, Berlin, 1901, s. 239, 248–254; P. G u t, *Urząd Radcy Podatkowego w Choszczynie dla miast powiatów tylnych Nowej Marchii*, Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny (dalej: NRHA), nr 10 (2003), s. 123–133.

10 AP Gorzów, AmG, sygn. 86. Działalność leśniczego od 1765 roku opierała się na specjalnej instrukcji.

11 GStA PK, HA I Rep. 21 nr 18 Fasc. 3. W 1705 roku ekspektatywę na burmistrza otrzymał Gottfried Thiele, skarbnik rady miejskiej w Barlinku, a w 1706 roku Johann Blühendorfs otrzymał nominację na senatora w radzie miejskiej, gdzie dotąd pełnił przez 3 lata funkcję nadliczbowego senatora (supernummerarius) z zaleceniem, że obejmie najbliższy wakat w radzie.

miejskie motywowały tym, że jest właśnie wakant po śmierci Davida Bartssa, a kolejny z nich, Joachim Ernst Gräfe jest już bardzo sędziwy i schorowany. Ponadto dwóch rajców magistratu to krawiec i piekarz. Z tego też względu kamera zgodziła się na asesora Nörenberga, aby ten zajął się administrowaniem sądem miejskim. Jego uposażenie stanowiły opłaty sądowe¹².

W tym też roku wspomniany już rajca J.E. Gräfe prosił o nominowanie na swoje miejsce zięcia Gottfrieda Kynitz, który pełnił funkcję asesora w sądzie miejskim i był też nadzorcą-dozorcą (Viertelsmann) jednej z dzielnic Barlinka. Magistrat zgodził się na to, ale podczas zatwierdzenia w kamerze zgłosił się nowy kandydat na przyszły wakant po Gräfe, materialista (kupiec) Daniel Friedrich Buntebarth, który zaproponował kasie miejskiej aż 50 talarów wykupnego, podczas gdy G. Kynitz gotów był zapłacić za stanowisko tylko 25 talarów. Mimo to zięć Gräfe wygrał rywalizację i otrzymał nominację na rajcę miejskiego¹³. W 1729 roku magistrat składał się z burmistrza Johanna Brück, senatorów (rajców): Christoffa Wiewerta, Gottfrieda Thiele, Miachaela Kahlischa, Agidiusa Zimmermanna, a także skarbnika Johanna Bluhderna.

W 1759 roku magistrat poszukiwał na miejsce schorowanego sekretarza miejskiego Buddendorfa nowego urzędnika. Po zdanym egzaminie został nim justycjariusz domenalny z Recza Bernhardi, ale już rok później ustąpił z powodów zdrowotnych. Wówczas to rada powołała na sekretarza i aktuarusza sądowego Karla Friedricha Ueckermanna z Frankfurtu nad Odrą¹⁴. Z kolei w 1782 roku burmistrz Wegener zawarł umowę z justycjariuszem patrymonialnym Johannem Heinrichem Bülchem na przejęcie przez tego ostatniego urzędu pierwszego konsula i sędziego w Barlinku. Po pozytywnych opiniach wydanych przez kamerę i rejencję w Kostrzynie otrzymał on nominację na to stanowisko od Generalnej Dyrekcji i Kanclerza Johanna Heinricha Kazimira Carmera w kwietniu 1782 roku. Jednakże już rok później Blüch otrzymał nominację na sędziego w Gorzowie i zrezygnował z posady w Barlinku. Z tego też względu magistrat podjął się poszukiwania nowego burmistrza i sędziego, którym spośród 4 zgłoszonych kandydatów został 6 kwietnia 1784 roku sekretarz sądowy Hoffmann z Rzepina. W maju został on zatwierdzony przez kamerę w Kostrzynie na podstawie decyzji Generalnego Dyrektorium po konsultacji z kanclerzem Carmerem¹⁵.

Pensja burmistrza w 1729 roku wynosiła 30 talarów, a pozostałych członków magistratu od 10 do 20 talarów. W 1730 roku Generalne Dyrektorium nakazało podniesienie pensji o 10 talarów. W 1759 roku Bernhardi na stanowisku sekretarza otrzymał uposażenie w wysokości 55 talarów, a z kolei w 1784 roku nowo powołany burmistrz otrzymał pensję w wysokości 109 talarów, a także deputaty w

12 GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Städte, Stadt Berlinchen, Kämmerei Bediente nr 1.

13 GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Städte, Stadt Berlinchen, Kämmerei Bediente nr 1.

14 GStA PK, HA I Rep. 21 nr 18 Fasc. 6.

15 Burmistrz G. G. Wegener, prawnik z wykształcenia, pełnił funkcję burmistrza prowadzącego w Barlinku od 28 grudnia 1752 roku, zastąpił zmarłego burmistrza i sędziego Vettera. Ze względu na sędziwy wiek i stan zdrowia Wegener swój urząd przekazał J. H. Bülchowi; GStA PK, HA I Rep. 21 nr 18 Fasc. 7 (bark paginacji – dokumenty z lat 1782-1784), Fasc. 6; GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Städte, Stadt Berlinchen, Kämmerei Bediente nr 3.

naturaliach¹⁶. Z kolei po oddzieleniu funkcji burmistrza policyjnego i skarbnika w 1786 roku nowy urzędnik policyjny Frauensohn miał pensji 59 talarów, a następnie 115, zaś nowy skarbnik miejski Peter Carl otrzymał 92 talary. Ponadto każdy z urzędników, podobnie jak w poprzednim okresie pobierał odpowiedni deputat w naturaliach, np. drewna opałowego. Niektórzy z niższych pracowników otrzymywali mieszkanie służbowe¹⁷.

W 1804 roku władze miejskie składały się z burmistrza prowadzącego i sędziego miejskiego (Consul Drigens und Stadtrichter) Hoffmanna, burmistrza policyjnego i skarbnika miejskiego (Proconsul, Polizeibürgermeister, Kämmerer und Stadtkassenrendant) Röslera, senatora oraz sekretarza sądu i miasta (Senator, Stadt und Gerichtssekretär) Langematza¹⁸. Poza tym w magistracie zatrudniony był służący rady (Ratsdiener) Tramp, służący sądowy (Gerichtsdienser) Arndt. Ponadto obok członków magistratu do urzędników komunalnych zaliczano jeszcze rektora szkoły (Rector Scholae) Weise, konrektora szkoły Königa, a także 4 deputowanych miejskich, pełniących funkcje nadzorców dzielnic (Viertelmann) oraz nocnego stróża¹⁹.

Urzędnicy miejscy często łączyli funkcje sprawowane z urzędami w administracji prowincjonalnej, np. poborców akcyzy, inspektorów fabrycznych itp. W

16 Na pensję burmistrza składało się 51 talarów za funkcję pierwszego konsula, po 30 talarów za urząd sędziego i z udziału w opłatach sądowych oraz 8 talarów zamiast deputatu naturalistów na wypas świń.

17 Peter Carl był podoficerem 1. Batalionu Grenadierów, weteranem wojny siedmioletniej, następnie był pracował jako wagowy w Havelbergu i po ogłoszeniu wakatu w Barlinku złożył wniosek o objęcie stanowiska burmistrza policyjnego i skarbnika. Jednak radca podatkowy Pappritz zaproponował rozdział obu funkcji, z których pierwszą objął Frauensohn proponowany przez magistrat, a skarbnikiem miejskim i rajcą został P. Carl. W 1795 roku nowym skarbnikiem został Rösler; GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Städte, Stadt Berlinchen, Kämmerer Bediente nr 6.

18 W drugiej połowie XVIII wieku magistrat składał się z pierwszego burmistrza (Erste Konsul, Dirigender Bürgermeister), który był jednocześnie sędzią miejskim (Stadtrichter), następnie prokonsula (Prokoncul) pełniącego obowiązki sekretarza miejskiego i sądowego (Stadt und Gerichtssekretär), burmistrza policyjnego (Polizeibürgermeister) oraz skarbnika miejskiego (Kammerer). Burmistrz kierujący i sędzia jednocześnie podlegał zatwierdzeniu Nowomarchijskiej Kamery Wojenno-Skarbowej w Kostrzynie, jednakże na jego powołanie zgodzić się musiała również Rejencja w Kostrzynie. Ten ostatni urząd pełniący funkcję prowincjonalnego kolegium sądowego wydawał zgodę na nominację dopiero po stwierdzeniu, że kandydat posiada wykształcenie prawnicze i może sprawować funkcje sędziowskie. Podobnie było również z pozostałymi członkami magistratu; E. W. A. B r a t r i n g, *Statistisch-topografische Beschreibung*, dz. cyt., s. 135.

19 Niżsi urzędnicy miejscy, służący sądowy czy rady lub stróż nocny najczęściej wywodzili się z byłych wojskowych, podoficerów, zwolnionych ze służby ze względu na wiek lub inwalidztwo. Z reguły osoby te zatrudniane były na etatach pomocniczych w administracji prowincjonalnej, też w miastach. W Barlinku weterani wojskowi zatrudniani byli nie tylko na urzędników obsługi, ale też na członków magistratu. Do tych ostatnich należy wspomniany już Peter Carl, który został skarbnikiem. Wymieniony już Johann Frauensohn, burmistrz policyjny był wachmistrzem dragonów. Z kolei niższe stanowiska sprawowali kombataneci, jak dobosz David Brasemann, który został służącym sądowym w 1781 roku, a 1788 roku rady czy też Christian Arndt, zdemobilizowany kirasjer, który objął w tymże roku posadę niższego urzędnika sądowego. W 1797 roku kandydatem na nocnego stróża był inwalida Johann Klapschütz; GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Städtesachen, Stadt Berlinchen, Kämmerer Bediente nr 3, 6.

1761 roku poczmistrz z Chojny Knobloch objął funkcję skarbnika, senatora w magistracie, a także inspektora fabrycznego przy urzędzie radcy podatkowego dla powiatów przednich Nowej Marchii. Zmarły w 1762 roku senator Brandt w Barlinku pełnił funkcje celnika, kontrolera akcyzy, a także rendanta dostaw dla wojska (Servisrendant)²⁰.

Do kompetencji magistratu należało administrowanie mieniem komunalnym miasta, sprawami administracji policyjnej, bezpieczeństwem publicznym, sanitarnym, pożarowym w mieście. Urzędnicy miejscy kierowali również sprawami opieki społecznej, wykonywali prawo patronatu nad miejskim kościołem i szkołą, prowadzili pobór podatków miejskich, jak i na rzecz państwa wpłacanych przez mieszczan. Ponadto magistrat jako sąd miejski (Stadtgericht) sprawował jurysdykcję nad mieszkańcami Barlinka i jego dóbr ziemskich (wiejskich) w pierwszej instancji w sprawach cywilnych i karnych. Z kompetencji sądu wyłączona była szlachta przebywająca w mieście, urzędnicy królewscy oraz żołnierze, a także inni uprzywilejowani (eximirte) przez króla pruskiego. Od wyroków sądu miejskiego mieszkańcy mieli prawo odwołać się do Rejencji w Kostrzynie, a w sprawach skarbowych i sporów administracyjnych do kamery nowomarchijskiej, a od 1782 roku do Deputacji Sądowej Kamery Wojenno-Skarbowej w Kostrzynie (Kammerjustizdeputation)²¹.

W swoich czynnościach magistrat posługiwał się tytułaturą „Das Combinirte Rath und Gerichts Collegium in Berlichen” czyli Połączone Kolegium Rady i Sądu w Barlinku. Podobnie też brzmiał napis na pieczęci urzędowej magistratu (*RATHS U.(nd) GERICHTS SIEGEL D:(er) STADT BERLINCHEN* 1731) z herbem miasta przedstawiającym orła brandenburskiego z rozpostartymi skrzydłami²².

Mieszkańcy Barlinka dzielili się na dwie grupy. Do pierwszej z nich zaliczali się mieszczenie, czyli osoby i ich rodziny przyjęte do prawa miejskiego. W grupie tej wyróżnić można było miejscowy patrycjat, czyli członków rady miejskiej, gildii kupieckiej i cechów głównych: browarników, sukienników i garbarzy²³. Pozostali mieszczenie zaliczani byli do plebejuszy. Należeli do nich rzemieślnicy, drobni kupcy – kramarze, a także inne osoby posiadające prawo miejskie. Drugą część mieszkańców w Barlinku – podobnie jak w innych miastach i miasteczkach – stanowiła duża grupa ludności bez prawa miejskiego, ale która najczęściej podlegała władzy miejskiej. Do tej społeczności należeli przede wszystkim czeladnicy i uczniowie, rzemieślnicy poza cechowi (partacze), robotnicy dniówkowi, ludzie luźni, którzy szukali w mieście wolności.

Decyzję o przyjęciu do grona mieszczan, czyli wpisaniu do prawa miejskiego podejmowała rada miejska na podstawie podania osoby ubiegającej się o obywatelstwo Barlinka. Kandydat musiał wykazać się majątkiem lub mi-

20 GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Städte, Stadt Berlinchen, Kämmeri Bediente nr 3, 5.

21 E. W. A. B r a t r i n g, *Statistisch-topografische Beschreibung*, dz. cyt., s. 135.

22 GStA PK, HA I Rep. 21 nr 18 Fasc. 7 (bark paginacji – dokument z 1766 z tuszowym odciskiem wspomnianej pieczęci), Fasc. 6 (dokument z 1760 roku); GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Städtesachen, Stadt Berlinchen nr 18 (dokument z 1792 roku).

23 *Füher durch Berlinchen und Umgebung*, Frankfurt a/O. 1934, s. 7.

strzowskim patentem, a także posiadaniem przez kilka lat nieruchomości w mieście²⁴.

Podstawowym źródłem dochodów miasta były dzierżawy majątku miejskiego, dalej podatki miejskie, a także opłaty targowe i za koncesje²⁵. W XVIII wieku finanse miejskie, jak i cała administracja były ściśle kontrolowane przez administrację państwową. Dochody i wydatki miasta były planowane w rocznych budżetach, które wykonywane były w cyklach sześcioletnich bez zmiany (rok budżetowy trwał od Trinitatis, czyli od pierwszej niedzieli po Zielonych Świątkach, do tego samego terminu w roku następnym). Po sporządzeniu projektu budżetu przez skarbnika i zatwierdzeniu przez magistrat podlegał on kontroli radcy podatkowego, dalej kamery w Kostrzynie, a następnie zatwierdzany przez Najwyższą Izbę Rachunkową w Berlinie (Ober-Rechnungs-Kammer in Berlin) utworzoną przy Generalnym Dyrektorium, która stanowiła najwyższą instancję finansową w państwie pruskim. Po tej decyzji magistrat otrzymywał reskrypt o wprowadzeniu budżetu do wykonania²⁶.

W końcu XVIII wieku na dochody roczne miasta wynoszące 879 talarów składało się: 373 talary z dzierżaw majątku miejskiego, głównie dóbr ziemskich (folwarku), czterech jezior, cegielni i młynów oraz 504 talary z opłat (podatków) stałych i nadzwyczajnych. W kilka lat później (w latach 1804-1810) dochody ustalone zostały na 995 talarów rocznie. Wydatki w latach 1803-1804 obejmowały pensje i diety burmistrza Hofmanna (172 talarów rocznie), burmistrza policyjnego Röslera (168 tal.), sekretarza sądowego i miejskiego Langematz (104 tal.), rektora Reise (175 tal.), konrektora Königa (165 tal.) itd. W nowym budżecie od Zielonych Świątek 1804 roku wprowadzono podwyżkę pensji od 10 do 50 talarów. Obok wyżej wymienionych urzędników dodatkowe wynagrodzenie otrzymali: nauczyciel szkoły dla dziewcząt (Jungfrauschulhalter) Kercke (18 tal.), muzyk miejski (4 tal.), zakrystian Gülde (6 tal.). Ponadto z budżetu miasta pewne sumy otrzymywali 4 nadzorcy dzielnic, miejski wachmistrz (Stadtwachtmeister), strażnik pól, służący magistratu i sądu miejskiego, strażnik nocny, leśniczy miejski. Magistrat wypłacał także diety radcy podatkowemu za kontrole miasta. W 1797 roku Generalne Dyrektorium nakazało też magistratowi znalezienie w budżecie Barlinka 346 talarów na budowę i remonty miejskich budynków²⁷.

24 Materiały o przyjmowaniu do prawa miejskiego w XVIII wieku, m.in. piekarza Johanna Friedricha Lehmana w 1766 roku, który na początku lat sześćdziesiątych XVIII wieku przeprowadził się z Międzychodu (Birnbaum) w Polsce do Barlinka, zobacz: GStA PK, HA I Rep. 21 nr 18 Fasc. 7.

25 GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Städtesachen, Stadt Berlinchen nr 17 (dzierżawy majątku ziemskiego Barlinka w latach 1719-1799).

26 GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Materien, Cammerei Etats nr 4.

27 GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Materien, Cammerei Etats nr 4; GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Städte, Stadt Berlinchen, Kämmeri Bediente nr 6. Z kolei Bratring w swoim opisie Nowej Marchii podał, że dochody z majątku miejskiego wynosiły tylko 681 talarów; E. W. A. Bratring, *Statistisch-topografische Beschreibung*, dz. cyt., s. 135.



Widok Barlinka od wschodu (od strony Jeziora Barlineckiego) z pierwszej połowy XVII wieku według Matthaeusa Meriana z opracowania Martina Zeillera *Topographia Electoratus Brandenburgici et Ducatus Pomeraniae* [...] Frankfurt am Main: Matthaei Merian Seel Erben 1652

O wojnach i dziejach politycznych

W XVI i początkach XVII wieku Barlinek podobnie jak i cała okolica pozostawała na uboczu wielkiej polityki. Głównym problemem mieszkańców były liczne klęski elementarne, głównie pożary miasta, a także inne spowodowane przez anomalie przyrodnicze. Również pierwsze lata wojny trzydziestoletniej (1618-1648) nie zakłócały spokoju tego nowomarchijskiego miasteczka, które próbowało się podźwignąć po kolejnym pożarze w 1617 roku, kiedy spłonął m.in. ratusz²⁸. W 1623 roku elektor Jerzy Wilhelm w obawie przed przeniesieniem się wojny na jego terytorium nakazał musterunki oraz dostarczenie kontyngentu zbrojnych do formowanego przez niego wojska. Miasta nowomarchijskie miały dostarczyć 1007 pieszych, w tym z Barlinka miało pochodzić 44 żołnierzy, z Myśliborza 55, a z Lipian 35. Z kolei przegląd milicji miejskiej w Barlinku latem 1623 roku wykazał 259 mieszczan zdolnych do noszenia broni²⁹. Jednak te przygotowania okazały się zbyt nikłe, aby powstrzymać zagrożenie wojenne. Późnym latem 1626 roku działania wojenne dotarły do Puszczy Barlineckiej. Na przełomie sierpnia i września wycofujące się wojska protestanckie Ernesta von Mansfelda zatrzymały się w Nowej Marchii, m.in. w Barlinku. Udzielenie schronienia wojskom duńskim przez elektora brandenburskiego spowodowało, że cesarski dowódca Albrecht von Wallenstein nakazał spustoszyć jego kraj. W styczniu 1627 roku lisowczycy w służbie cesarskiej zajęli Strzelce Krajeńskie, Dobiegniew i okoliczne wsie prowadząc rabunki i gwałty. Ponadto wiosną od południa ze Śląska w kierunku Nowej Marchii posuwał się sam Wallenstein. Stany Nowej Marchii próbowały podjąć się obrony kraju, ale ostatecznie elektor Jerzy Wilhelm skapitulował przed cesarzem

28 AP Gorzów, AmG, sygn. 96, k. 54.

29 P. S c h w a r t z, *Die Neumark während des dreissigjährigen Krieges*, dz. cyt., s. 13-14.

22 czerwca 1627 roku i zgodził się na zajęcie przez wojska Wallensteina niektórych twierdz w Brandenburgii. Miesiąc później cesarscy wkroczyli do Gorzowa i rozpoczęli zajmowanie kolejnych miejscowości na północ od Warty, wypierając stacjonujące w nich wojska duńskie, w tym z Barlinka³⁰. Ponadto od strony północnej Wielkopolski wkroczyły znaczne siły polskie wspomagające Wallensteina dochodząc aż do Barnima nad Drawą, gdzie stoczyły 22 lipca 1627 roku bitwę z oddziałem wojsk protestanckich płk. Joachima Mitzlafa. Jednak największa bitwa rozegrała się dwa dni później, 24 lipca pod wsią Granowo, kilkanaście kilometrów na północny wschód od Barlinka, w której wojska cesarskie pokonały wojska duńskie³¹. Ostatecznie w do końca 1627 roku wojska Wallensteina zajęły całą Nową Marchię, a ich główną kwaterą obrony został Myślubórz. Barlinek podobnie jak i inne miasta obłożono kontrybucją, a także kwaterunkiem. W mieście stacjonowała jedna kompania regimentu kirasjerów, następnie w 1628 roku regimentu piechoty Jung-Wallensteina, a później regimentu saskiego. W 1629 roku w Barlinku żołnierze kapitana Foldena wywołali pożar, a w 1630 roku żołnierze cesarscy ponownie podpalili miasto. Spłonęło wówczas m.in. archiwum miejskie. Ponadto miasto zostało obłożone dodatkowymi daninami przez Forgreta Conti, dowódcę wojsk cesarskich, który latem 1630 roku przechodził ze swoim oddziałem na Pomorze walczyć z lądującymi wojskami króla Szwecji Gustawa II Adolfa³².

Stan ten trwał do 1631 roku, kiedy z Pomorza Zachodniego do Nowej Marchii kroczyły wojska szwedzkie, wypierając armię cesarską. Król Gustaw II Adolf zmusił elektora Jerzego Wilhelma do zawarcia sojuszu antycesarskiego. W Barlinku znalazły się wojska szwedzkie przejściowo, a następnie stacjonowały też oddziały brandenburskie. Jednak w 1633 roku Szwedzi znaleźli się w odwrocie i w 1634 roku do Nowej Marchii weszły ponownie wojska cesarskie. Mieszczanie każdorazowo musieli udzielić wojskom kwater, a także dostarczyć wyżywienie i gotówkę, czyli kontrybucję lub próbowały wykupić się od kwaterunku (zapłacić *salvegardien*), co uczyniły Barlinek, Gorzów, Myślubórz i Lipiany przed wojskami cesarskimi. Jednak później nie uniknęły one napadów i kolejnych danin³³. W 1636 roku przez miasto przeszedł konwój cesarskich wojsk towarzyszący siostrze Ferdynanda III Cecylii Renacie do Polski na ślub z królem Władysławem IV³⁴. W 1639 roku

30 AP Gorzów, AmG, sygn. 96, s. 55.

31 P. S c h w a r t z, *Die Neumark während des dreissigjährigen Krieges*, dz. cyt., s. 75-76; G. J. B r z u s t w i c z, *Granowo, 24 lipca 1627 roku. Zapomniana bitwa wojny trzydziestoletniej*, cz. 1, Przegląd Zachodniopomorski, t. L (2007), z. 4, s. 225-242; bardzo szeroko o kampanii 1626 i 1627 roku na terenie Nowej Marchii zob.: tenże, *Bitwa pod Granowem 1627. Studium historyczne z dziejów Nowej Marchii i Księstwa Zachodniopomorskiego w czasach wojny trzydziestoletniej*, Choszczno 2007, 439 s.

32 AP Gorzów, AmG, sygn. 96, s. 54-55; P. S c h w a r t z, *Die Neumark während des dreissigjährigen Krieges*, dz. cyt., s. 80-82, 281. Według Reinholda miasta Nowej Marchii miały też dostarczyć 6 tys. funtów chleba dla wojsk cesarskich walczących na Pomorzu ze Szwedami; W. R e i n h o l d, *Chronik der Stadt Soldin*, dz. cyt., s. 93-94, 98-101.

33 Elektor Jerzy Wilhelm starał się zbudować w tym czasie własną armię (60 kompanii piechoty i 12 konnicy), ale miasta Nowej Marchii nie były już w stanie udźwignąć nowych ciężarów na rzecz swojego władcy; GStA PK, HA I Rep. 42 nr 26.

34 P. B i e n s, *Der Reiter und das Klus*, Heimatkalender für den Kreis Soldin Jg. 1 (1922), s. 80-81.

w miastach, również w Barlinku, zapanował wielki głód. Kronikarze tego okresu pisali nawet o wypadkach kanibalizmu. Ludzie, aby zaspokoić głód i upiec chleb mieszały resztki zboża z korą drzew lub gliną³⁵.

Sytuacja miasta uległa zmianie w latach czterdziestych XVII wieku po objęciu tronu elektorskiego po śmierci Jerzego Wilhelma przez Fryderyka Wilhelma (1640), który z czasem otrzymał przydomek Wielkiego Elektora. Uwolnił on kraj od kwaterunków wojsk cesarskich i szwedzkich, ale jednocześnie rozpoczął budowę własnej armii. Na jej utrzymanie podtrzymał stosowane dotąd przez wojska okupacyjne podatki, głównie kontrybucję. W latach 1642-1662 Barlinek wpłacił do kasy elektorskiej ponad 27600 talarów, tj. o ponad 3100 talarów więcej niż po przeliczeniu wólk podatkowych powinien zapłacić w związku ze zniszczeniami wojennymi³⁶. Choć w pierwszych latach panowania Fryderyka Wilhelma wpłaty podatkowe Barlinka stanowiły odpowiednio 8 i 36 talarów w latach 1644 i 1645³⁷.

Barlinek wpłacał do kasy elektorskiej kontrybucje z dóbr wiejskich oraz warsztatów rzemieślniczych i wykonywanych zawodów. Ponadto w miastach Nowej Marchii, w tym w Barlinku od połowy XVII wieku pobierano akcyzę od towarów sprzedawanych w nich, a także inne opłaty i daniny na rzecz władz elektorskich i od 1701 roku królewskich, m.in. od alkoholu oraz na rzecz magistratu. Kontrybucja ustalona w 1642 roku wynosiła dla warsztatów i uprawianych zawodów od 1 do 8 groszy za 1 miesiąc. Natomiast z terenów rolniczych płacono monarsze 1 talara z każdej włóki³⁸.

Po zakończeniu wojny trzydziestoletniej miasto, podobnie jak i całe władztwo Hohenzollernów, było bardzo zniszczone nie tylko ekonomicznie, ale i demograficznie. W 1641 roku w Barlinku było 206 mieszczan, a 1660 roku 245, w tym 141 posiadających prawo miejskie oraz 53 wykluczonych z niego i 51 podlegających opiece dla ubogich³⁹.

Kolejne lata po zakończeniu wojny nie przyniosły spokoju miastu. Mimo prób odbudowy miasta kolejne wydarzenia polityczne oraz klęski elementarne powodowały zniszczenia i niewielkie znaczenie ekonomiczne miasta. W latach

35 AP Gorzów, AmG, sygn. 96, s. 55; P. S c h w a r t z, *Die Neumark während des dreissigjährigen Krieges*, dz. cyt., s. 110-128, 133; W. R e i n h o l d, *Chronik der Stadt Soldin*, dz. cyt., s. 106-108. H. L e s i Ń s k i, *Kryzys gospodarczy i społeczny w miastach oraz próby jego przezwyciężenia*, [w:] *Historia Pomorza*, t. II, cz. 3, red. G. L a b u d a, Poznań 2003, s. 159.

36 P. S c h w a r t z, *Die Neumark während des dreissigjährigen Krieges*, dz. cyt., s. 160; W. R e i n h o l d, *Chronik der Stadt Soldin*, dz. cyt., s. 109.

37 Według spisu podatkowego dla stanów Nowej Marchii Barlinek miał zapłacić 144 talarów. Pobór podatków na rzecz elektora w 1645 roku odbył się w miastach Nowej Marchii mimo pobytu w nich wojsk szwedzkich. W 1645 roku mieszkańcy Chojny wpłacili 201 talarów, Myśliborza 128, Lipian 45, a Gorzowa tylko 15 talarów; AP Gorzów, AmG, sygn. 91; GStA PK, HA I Rep. 42 nr 39 Bd. 1, k. 100-127.

38 APG, AmG, sygn. 71 (sprawozdanie stanów nowomarchijskich o płaconych podatkach na rzecz skarbu z 1731 roku); P. S c h w a r t z, *Die Neumark während des dreissigjährigen Krieges*, dz. cyt., s. 285.

39 Według spisu podatkowego dla stanów Nowej Marchii Barlinek miał zapłacić 144 talarów; AP Gorzów, AmG, sygn. 91; P. S c h w a r t z, *Die Neumark während des dreissigjährigen Krieges*, s. 174, 265.

1657-1659 w okresie wojny północnej, zwanej w historiografii polskiej potopem szwedzkim przez Barlinek przemaszerowały wojska cesarskie i polskie, powodując liczne zniszczenia i narażając mieszczan na kolejne wyrzeczenia związane z dostawami i posługami dla wojska⁴⁰. Podobne zdarzenia miały miejsce w latach 1675-1676 w okresie wojny brandenbursko-szwedzkiej, kiedy Barlinek został zajęty przez wojska Karola XI, a szwedzcy dowódcy nałożyli na miasto wysoką kontrybucję i kwaterunki. Ponadto pod miastem rozegrała się potyczka między oddziałami obu walczących armii. Oprócz żołnierzy zginąć miało w niej również 50 mieszkańców Barlinka. Kolejne pożary w latach 1665, 1672 i 1674 dopełniły zniszczeń w mieście⁴¹.

Po zakończeniu wojny brandenbursko-szwedzkiej w 1679 roku Barlinek znalazł przez kilkadziesiąt lat względnego pokoju i spokoju. Pewne zagrożenia wystąpiły jedynie w okresie wojny północnej 1700-1721, której teatrem działań było pobliskie Pomorze Szwedzkie (Szczecin i ujście Odry). W 1712 roku przejazdem w Barlinku gościł orszak cara rosyjskiego Piotra I podczas podróży ze Stargardu do Gorzowa na spotkanie z królem polskim i elektorem saskim Augustem II Mocnym⁴².

W końcu XVII wieku miasto podniosło się stopniowo z ruin. Świadczyć mogą o tym elektorskie dochody z kontrybucji, która wynosiła z miasta w 1678 roku już 751 talarów. Poza tym na cele stanowego samorządu prowincji, w tym działalność dyrektorium miejskiego Nowej Marchii Barlinek wpłacał w końcu XVII wieku rocznie 111 talarów, a w 1717 roku 146 talarów⁴³. Sumy te przeznaczone były m.in. na wynagrodzenie dla sędziego kryminalnego, który wykonywał sądownictwo karne w miastach podczas objazdowych sesji, a także dla syndyka, czyli urzędnika będącego obrońcą interesów miast w sporach z osobami trzecimi, tak fizycznymi jak i prawnymi, np. władzami elektorskimi⁴⁴. W drugiej połowie XVII wieku jednak przedstawiciele z Barlinka nieczęsto biorą udział w zebraniach stanów Nowej Marchii. Na konferencji miast 5-8 lutego 1672 roku w Kostrzynie delegacja Barlinka nie pojawiła się⁴⁵.

Barlinek stał się w XVIII wieku również miastem garnizonowym. Początkowo Fryderyk Wilhelm I (1713-1740) ulokował tutaj kompanię piechoty, która stacjonowała w mieście do 1748 roku. Z kolei po zakończeniu wojny siedmioletniej (1756-1763) w Barlinku swoją stałą kwaterę uzyskał szwadron dragonów z pułku von Prittwitz oraz później von Alvenslebena. Żołnierze mieszkali na kwaterach

40 AP Gorzów, AmG, sygn. 96, s. 56; GStA PK, HA I Rep. 42 nr 26; J. Wiśniewski, *Walki o Pomorze Zachodnie w toku wojen polsko-szwedzkich i brandenbursko-szwedzkich w latach 1655-1720*, [w:] *Z dziejów wojennych Pomorza Zachodniego. Cedynia 972 – Siekierki 1945*, red. B. Miśkiewicz, Poznań 1972, s. 210-216.

41 W 1665 roku spłonęły aż 72 budynki, w tym kościół i szkoła; AP Gorzów, AmG, sygn. 96, s. 55-56; W. Reinhołd, *Chronik der Stadt Soldin...* s. 112; Wiśniewski, *Walki o Pomorze Zachodnie...* s. 216-218.

42 S. Janicka, *Car Piotr Wielki i August II Mocny w Gorzowie (Landsbergu) – 1-5 sierpnia 1712 r.*, NRHA nr 2 (1995), s. 188-192.

43 AP Gorzów, AmG, sygn. 87, 92, 94.

44 AP Gorzów, AmG, sygn. 87-88; GStA PK, HA I Rep. 42 nr 39 Bd. 1, k. 134-135, Bd. 2, s. 1-60.

45 AP Gorzów, AmG, sygn. 93.

u mieszczan, którzy otrzymywali za to wynagrodzenie. Dowództwo garnizonu mieściło się w jednym z dwóch odwachów, które zostały wybudowane na cele wojskowe. W 1806 roku w Barlinku garnizon liczył 304 żołnierzy jazdy z pułku dowodzonego przez pułkownika von Sellethina⁴⁶.

Ponowne zagrożenie dla miasta pojawiło się w drugiej połowie lat pięćdziesiątych XVIII wieku w związku z rozpoczęciem się wojny siedmioletniej, w której Prusy walczyły przede wszystkim z koalicją Austrii, Saksonii i Rosji. Po pierwszych sukcesach wojsk pruskich, które zdobyły m.in. Drezno nastąpił szereg klęsk Fryderyka II⁴⁷. Było to efektem aktywnego włączenia się do wojny carowej Elżbiety, która na pomoc Marii Teresie i Augustowi III wysłała korpus rosyjski. Po zajęciu w 1657 i zimą 1758 roku Prus Wschodnich Rosjanie latem zaatakowali Pomorze i Brandenburgię. W sierpniu wojska rosyjskie stoczyły z armią pruską dowodzoną osobiście przez Fryderyka II bitwę pod Sarbinowem. W nierozstrzygniętym starciu obu armii zginęło ok. 30 tys. żołnierzy. Armia rosyjska generała Fermora rozpoczęła okupację Nowej Marchii. Pierwsze oddziały kozaków podeszły pod Barlinek już w sierpniu 1758 roku, kiedy napadły na miejscową papiernię Eliasza Meissnera, a także na Młyn Leśny Hasselbartha. Jednak dopiero na początku października 1758 roku do Barlinka dotarło 700 kozaków generała von Handringa. Miasto próbowało się bronić, ale mury obronne były w złym stanie. Fragmenty umocnień miejskich pozostawały od czasów wojny trzydziestoletniej nienaprawione, a jedynie zastąpione palisadą. Ponadto w Barlinku stacjonowało jedynie kilkunastu huzarów. Oddział rosyjski spalił na przedmieściu myśliborskim zabudowania gospodarcze, w tym 50 stodół, a następnie mimo prób oporu ze strony huzarów sforsował wyłomy w murze miejskim zasłonięte palisadami i otoczył pruskich żołnierzy w kościele. Ci ostatni złożyli broń i poddali się. Odtąd Barlinek znajdował się przez kilkanaście miesięcy pod okupacją rosyjską⁴⁸.

Przez kilka dni w Barlinku wojska rosyjskie płądrowały miasto. Łupem kozaków padło 90 koni, 52 woły, 130 krów, 300 owiec. Podczas rabunków kilkunastu mieszczan straciło życie, broniąc swojej własności. W dniu 13 października część wojsk rosyjskich z Barlinka dowodzona przez majora Ständeringa zaatakowała i zajęła Myślibórz⁴⁹. Dopiero kilkanaście dni po zajęciu Barlinka dowódcy rosyjscy zaprowadzili porządek w oddziałach i zarządzili przygotowanie kwater dla nich oraz nałożyli kontrybucję. Wojska rosyjskie przebywały w Nowej Marchii aż do 21 lipca 1762 roku⁵⁰.

46 E. W. A. B r a t r i n g, *Statistisch-topografische Beschreibung...* s. 134.

47 S. S a l m o n o w i c z, Fryderyk II, Wrocław 1985, s. 70-86.

48 P. K r a u s e, *Berlinchens alte Befestigung*, Heimatkalender für den Kreis Soldin Jg. 7 (1928), s. 78-84; K. H o f f m a n n, *Gdzie papier czerpano*, Szczecin 2007, s. 26-28.

49 W. R e i n h o l d, *Chronik der Stadt Soldin*, dz. cyt. s. 118. O położeniu ludności cywilnej w okresie najazdu rosyjskiego w 1758 roku, rabunkach i nałożonych obciążeniach w kontrybucji i kwaterekach patrz: P. B i e n s, *Urkundliche Nachrichten ueber die Schlacht bei Zorndorf und ueber die Erlebnisse des Pfarrers Johann Christoph Lehmann in Clausdorf bei Berlinchen*, Heimatkalender für den Kreis Soldin Jg. 6 (1927), s. 74-82.

50 W. R e i n h o l d, *Chronik der Stadt Soldin*, dz. cyt., s. 116.

Po zakończeniu wojny w 1763 roku Kamera Wojenno-Skarbowa w Kostrzynie uznała Barlinek za najbardziej zniszczone miasto w prowincji. Magistrat Barlinka w 1762 roku narzekał na brak zboża, informował, że mieszczanie muszą się żywić liśćmi, żołądziami i korzeniami. Fryderyk II po zakończeniu wojny rozpoczął plan odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych. Zniszczonym miastom często zawieszano zobowiązania podatkowe lub też przekazywano dotacje na odbudowę obiektów miejskich. Ponadto mieszczanie rzemieślnicy zwalniani byli z podatków, otrzymywali pożyczki i zapomogi na odbudowę warsztatów. Król pruski zachęcał cudzoziemców do osiedlania się w jego państwie, nadając im przywileje, m. in. wolność od zobowiązań podatkowych oraz inne korzyści. Z tej pomocy skorzystał również Barlinek.

Pomimo kontroli władz prowincjonalnych magistrat Barlinka w latach sześćdziesiątych XVIII wieku ponownie popadł w długi. Było to wynikiem wojny 7-letniej, kwaterunku i kontrybucji nałożonej przez wojska rosyjskie, a także innych niespłaconych zobowiązań spowodowanych kryzysem finansów miasta po wojnie. Dług ten w 1771 roku osiągnął 422 talary i wierzyciele grozili egzekucjami. W tej sytuacji magistrat zawarł porozumienie z Generalnym Dyrektorium w Berlinie. To ostatnie zgodziło się, że kamera miejska zaciągnie kredyt 500 talarów na majątku miejscowego kościoła i spłaci nim najważniejszych wierzycieli, w tym rotmistrza Schmelinga z Dzikowa (168 talrów), radcę von Restoff (29 tal.), właściciela Papsteina z Tanik (53 tal.), proboszcza Clemensa (70 tal.), pokryje koszty procesu ze Schmelingiem (27 tal.) i długi kościelne (72 tal.)⁵¹.

Ostatecznie w końcu XVIII wieku zniszczenia wojenne w Barlinku zostały odbudowane, a zadłużenie kasy miejskiej zostało spłacone. Wielkość podatków płaconych przez mieszczan barlineckich w XVIII wieku wielokrotnie wzrosła, co wynikało z odbudowy potencjału ekonomicznego miasta. W 1805 roku do kasy królewskiej z Barlinka wpłynęło 1805 talarów czynszów, 1055 z ceł i 4650 z akcyzy. Ponadto mieszczanie wpłacali 1000 talarów serwisu (na utrzymanie) dla wojska i 1398 talarów na kwatery. Dodatkowo 136 talarów płaciła społeczność żydowska (Schutzjude) za ochronę państwa⁵².

Rozwój przestrzenny i demograficzny Barlinka w XVII i XVIII wieku

W drugiej połowie XVI wieku oraz na początku XVII wieku obszar miasta nie uległ zmianom. Miasto nadal było zamknięte w obrębie średniowiecznych murów, które jednak w związku z długim okresem pokoju w XVI wieku w momencie wybuchu wojny trzydziestoletniej w 1618 roku znajdowały się w nie najlepszym stanie. Ten stan obwarowań miejskich był skutkiem nie tylko zaniedbań wynikających z długiego okresu bez zagrożenia zewnętrznego, ale również kolejnych pożarów z 7 września 1576 roku i 25 lutego 1577 roku, które pochłonęły całe miasto. Mimo starań związanych z odbudową zabudowań dwa kolejne ogniowe kata-

51 GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Städte, Stadt Berlinchen nr 25.

52 E. W. A. B r a t r i n g, *Statistisch-topografische Beschreibung*, dz. cyt., s. 136.

klizmy zniszczyły Barlinek w 1608 i 1617 roku. Zagładzie uległ wówczas również kościół i ratusz miejski na rynku. Kolejny pożar w 1630 roku spowodowany przez dwóch młodych ludzi zniszczył ponownie kościół, proboszczówkę, szkołę i dwa domy mieszczan. Trzy lata później spłonęło 37 stodół na przedmieściach⁵³.

Ponadto z klęsk elementarnych miasto nawiedzały również okresowo gradobicia i huragany, np. późną zimą 1598 roku czy w 1607 i 1610 roku, zarazy m.in. w 1597 i 1605 roku, następnie powódzie⁵⁴. Te wydarzenia były przyczyną, iż już przed wojną trzydziestoletnią sytuacja ekonomiczna miasta i jego mieszkańców była bardzo niekorzystna. Konflikt, który w 1627 roku dotarł również do Barlinka, stał się przyczyną kolejnych zniszczeń w zabudowie miasta, a także zubożenia mieszkańców przez nałożone kontrybucje i kwaterunki. Przez miasto przeszły wojska duńskie, cesarskie, szwedzkie i brandenburskie. Podobne wypadki miały miejsce w 1659 roku, kiedy w Barlinku stacjonowały wojska cesarskie i polskie oraz w latach 1675-1676 podczas okupacji wojsk szwedzkich⁵⁵.

Miasto w obrębie murów tworzyło wydłużony prostokąt z siatką ulic krzyżujących się prostopadle z rynkiem położonym centralnie. W Barlinku były dwie główne ulice: die Grosse i Kleine Richtstrasse (obecnie ul. Niepodległości, ul. Sądowa) biegnące równolegle do siebie w kierunku południe-północ od bramy Myśliborskiej (Soldiner Tor) do Młyńskiej (Mühlentor). Prostopadle do nich utytuowane były ulice boczne (łącznie 5 ulic). Rynek był prostokątny i duży. Zabudowa miasta obejmowała około 100 domów z muru pruskiego oraz tyleż samo tzw. bud⁵⁶. Również ratusz miejski był konstrukcji szachulcowej. Jedynym murowanym budynkiem obok obwarowań miejskich był Kościół Mariacki, którego jednak pożary również nie oszczędzały. Według Schwartza w 1641 roku w Barlinku było 150 bud i 56 domów mieszkalnych, a 20 lat później pozostało ich już łącznie tylko 108, w tym 40 domów mieszkalnych, a także 69 pustych parcel⁵⁷.

Miasto zniszczone po wojnach i pożarach XVII wieku z trudem się odbudowywało, częściowo z pomocą władców brandenburskich. Aby przyśpieszyć budowę nowych domów, działki otrzymywali wszyscy, którzy posiadali środki na ich budowę. W 1670 roku został odbudowany kościół, a na jego wieży zawisły ponownie trzy nowe dzwony po 50 cetnarów wagi każdy⁵⁸.

Według katastru Rüdigera z 1720 roku w obrębie murów miejskich znajdowało się 215 parcel usystematyzowanych w 17 kwartałach (Stock), na które dzieliło się miasto. W tym czasie mury miejskie były nadal w wielu miejscach poprzerywane, a wyrwy te były załatane palisadami z drewnianych belek. Szczególnie duża wyrwa w wałach miejskich znajdowała się na wschodniej stronie Barlinka od stro-

53 AP Gorzów, AmG, sygn. 96, s. 54-55.

54 W. R e i n h o l d, *Chronik der Stadt Soldin*, dz. cyt., s. 85-87.

55 AP Gorzów, AmG, sygn. 96, s. 55.

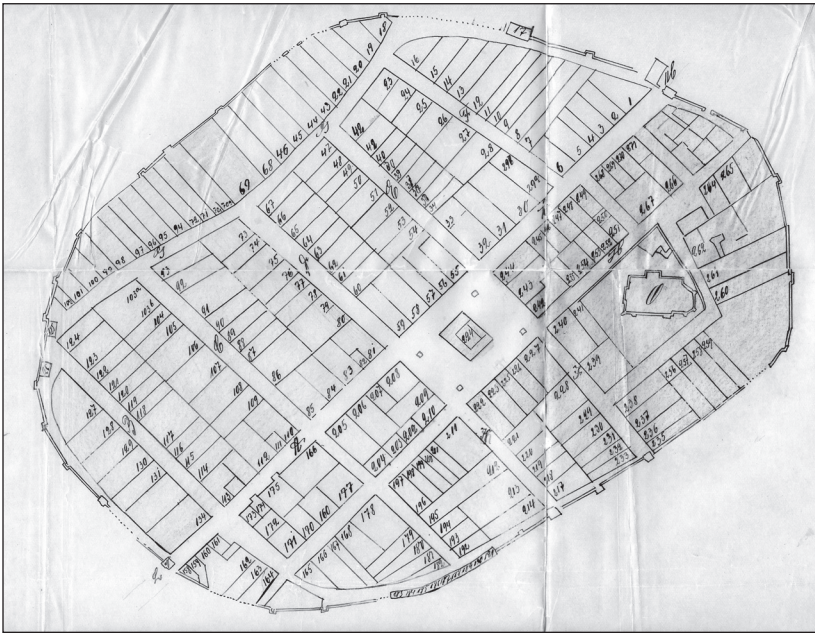
56 P. K r a u s e, *Berlinchens Lage und Grundriss*, Heimatkalender für den Kreis Soldin Jg. 6 (1927), s. 87-90. Domy według ówczesnych pojęć zajmowały całą szerokość działki, podczas gdy budy zwykle jej połowę; B. W a c h o w i a k, A. K a m i e ņ s k i, *Dzieje Brandenburgii-Prus*, dz. cyt., s. 144.

57 P. S c h w a r t z, *Die Neumark während des dreissigjährigen Krieges*, dz. cyt., s. 281.

58 *Füher durch Berlinchen*, dz. cyt., s. 49.

ny jeziora miejskiego, na zachód od Wielkiej Furty Wodnej (Grosse Wasserpforte) w kierunku Bramy Myśluborskiej. Ponadto ubytki w murze obronnym znajdowały się wzdłuż ulicy Górnej (Bergstrasse) na wzgórzu Golgota (Goldwosky Berg)⁵⁹. W 1663 roku władze prowincjonalne zaleciły miastom naprawę murów miejskich, ale w Barlinku i wielu innych ośrodkach wezwanie to pozostało bez echa⁶⁰.

Wspomniany spis katastralny zawierał informację, iż w Barlinku znajdowało się jedynie 10 pustych parcel. Budynki mieszczan były najczęściej parterowe lub piętrowe, 4-5 przętów szerokie i nawet 8 przętów długie, o konstrukcji ryglowej. Wśród nich 142 były kryte dachówką, a pozostałe strzechą. Obok parcel podatkowych wykazanych w spisie odrębną parcelę zajmował miejscowy kościół parafialny oraz ratusz na środku rynku.



Kopia planu Barlinka z katastru Rüdigerza z 1720 roku. Numerami oznaczono parcele w obrębie murów miejskich, a literami ulice oraz bramy i kościół: A – Richtstrasse (ul. Niepodległości), B – Hopfensack (ul. Chmielna), C – Stapelstrasse (ul. Armii Polskiej), D – Rosenstrasse (ul. Różana), E – Ziegenhagenstrasse (ul. Kozia), F – Oderstrasse (ul. Odrzańska), G – Bergstrasse (ul. Górna), H – Nebenrichtstrasse (ul. Sądowa, ul. Paderewskiego), I – Kleine Wasserpfortstrasse (ul. Wodna), K – Grosse Wasserpfortstrasse (ul. Wylotowa), L – Soldiner Thor (Brama Myśluborska), M – Mühlen Thor (Brama Młyńska), N – Publique Darre (plac do suszenia), O – Kirche (Kościół). AP Szczecin, Akta miasta Barlinka, sygn. 253.

59 GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Städte, Stadt Berlinchen, nr 1; P. K r a u s e, *Berlinchens alte Befestigung*, s. 78-84. Autor publikuje plan miasta z 1720 roku, który był załącznikiem do katastru Rüdigerza. Plan ten znajdował się w archiwum miejskim. Jego kopia na kalce technicznej zachowała się w aktach miejskich dotyczących ochrony zabytków; AP Szczecin, AmB, sygn. 253.

60 GStA PK, HA I Rep. 42 nr 45.

Ponieważ ratusz spłonął w pożarze miasta 16 czerwca 1617 roku, plac miejski aż do ostatniego dziesięciolecia XVII wieku pozostawał niezabudowany. Z braku środków w kasie kamery spowodowanego poważnym zubożeniem mieszczan w okresie wojny trzydziestoletniej i wyludnieniem Barlinka Rada Miejska nie odbudowała swojej siedziby i korzystała z wynajmowanych pomieszczeń. W 1694 roku rada zawarła z burmistrzem Andreasem Wegenerem umowę o przekazaniu na własność działki na rynku pod ratusz w zamian za budowę siedziby władz miejskich w innym miejscu, koło Bramy Myśluborskiej⁶¹. Natomiast w miejsce ratusza na rynku burmistrz Wegener postawić miał budynek browaru i mieszkalny. Jednakże burmistrz nie wywiązał się z umowy i nowego ratusza nie wybudował. Stało się to podstawą ciągnącego się przez następne stulecie nieustającego sporu spadkobierców A. Wegenera z magistratem o postawiony na rynku budynek i odszkodowanie. Rada uzyskała możliwość korzystania z części pomieszczeń, a później (ok. 1715 roku) z całego ratusza Wegenera w zamian za czynsz w naturaliach. Jednakże rada nie wywiązywała się z podjętych zobowiązań. W 1706 roku skarżył się na to piekarz Georg Wegener, syn burmistrza Andreasa Wegenera, a w 1770 roku spadkobierca rodziny Wegener, ów kupiec spożywczy (Victualienhandler) Daniel Gottfried Kohlstock wytoczył magistratowi procesy przed Deputacją Sądową Kamery Wojenno-Skarbowej w Kostrzynie. Ten ostatni proces z przerwami toczył się do 1800 roku. Mimo niekorzystnego wyroku w pierwszej instancji Kohlstock złożył apelację do Kolegium Rewizyjnego w Berlinie (Oberrevisions-Kollegium in Berlin) i uzyskał w 1787 roku dla siebie korzystne orzeczenie, a władze miejskie miały mu wypłacić odszkodowanie. Ale to nie zostało również dotrzymane. W końcu kupiec Kohlstock w 1796 roku zażądał dla swojego syna, który po kilku latach nauki zdał egzamin na aptekarza przywileju na prowadzenie apteki w Barlinku. Jednakże ta forma odszkodowania została zablokowana przez Generalne Dyrektorium, które stwierdziło w 1799 roku, że aptekarz Kohlstock nie zdobył jeszcze dostatecznego doświadczenia i koncesję otrzymać będzie mógł dopiero za kilka lat⁶².

Zabudowa w mieście w końcu XVIII wieku składała się w przeważającej części z budynków drewnianych i fachwerkowych, jedynie 6 domów było murowanych (cegłanych); ponadto w 1801 roku aż 265 domów miało dachy ceramiczne, a tylko 2 ze strzechy. W mieście było też 89 stodół (Scheune) i 4 wolne place (wuste Stelle). Budynkami publicznymi były murowany kościół miejski z wieżą; szkieletowy ratusz wolnostojący na rynku, budynki diakonatu, parafii i szkoły, które położone były obok kościoła i zostały wybudowane z funduszy kasy miejskiej. Szpital miejski św. Jerzego znajdował się przed Bramą Młyńską⁶³. Dom kata miejskiego znajdował się przy murze miejskim na ul. Górnej (wg Katastru Rüdiger 7 kwartał wzdłuż muru na wzgórzu Golgoty, nr 127). Probstwo miejskie (nr 209) oraz dom

61 Umowę między Wegenerem a Radą Miejską potwierdzili urzędnicy elektora brandenburskiego 13 sierpnia 1694 roku; GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Städte, Stadt Berlinchen, nr 2.

62 GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Städte, Stadt Berlinchen, nr 2.

63 Według sprawozdania z wizytacji miasta w 1795 roku w Barlinku znajdowały się 273 budynki; E. W. A. B r a t r i n g, *Statistisch-topografische Beschreibung*, dz. cyt., s. 134.

diakona (nr 210) położone były za kościołem przy ulicy Kościelnej (Kirchstrasse) i dochodziły do muru miejskiego w jego południowo-wschodnim rogu. Niedaleko też od kościoła przy dzisiejszej ulicy Paderewskiego tuż przed północną pierzeją murów obronnych znajdowała się szkoła miejska (nr 213)⁶⁴.

Barlinek posiadał dwa przedmieścia, jedno przed Bramą Myśliborską oraz drugie, znacznie mniejsze, przed Bramą Młyńską. Na pierwszym z nich znajdowały się przede wszystkim zabudowania gospodarcze mieszczan – stodoły, w których przetrzymywane były zbiory z pól rolników miejskich, stajnie i obory dla zwierząt gospodarskich. Ponadto wybudowanych było tam kilkanaście budynków mieszkalnych, głównie drewnianych. Według sprawozdania z 1679 roku zamieszkiwało w nich 36 rodzin⁶⁵. W 1738 roku przed Bramą Myśliborską po lewej stronie traktu do Gorzowa na wzgórzu zostało wyznaczone nowe miejsce na cmentarz. Ta lokalizacja wiązała się z wytycznymi sanitarnymi, nakazującymi lokowanie tych ostatnich poza murami miejskimi. Władze prowincjonalne na budowę ogrodzenia nowej nekropolii miasta wyasygnowały z lasów królewskich koło Karska 46 dębowych kłód i 24 przepiłowane belki. Nowy cmentarz okazał się jednak zbyt mały i już w 1798 roku wymagał powiększenia. Na rozbudowę wyznaczono ogrody na Judenbergu przed Bramą Myśliborską, a kosztorys opracowany przez mistrza budowlanego na 166 talarów na grunt i płot oraz 82 talary na nową kostnicę został zatwierdzony przez Generalne Dyrektorium 1 listopada 1798 roku⁶⁶.

Natomiast na przedmieściu przy północnej bramie, za Młynówką (Mühlenfluss), przy skrzyżowaniu dróg do Pełczyc oraz Strzelec Krajeńskich znajdował się miejski folwark z owczarnią oraz wspomniany już szpital miejski św. Jerzego⁶⁷. Tu też położony był nad rzeką młyn zbożowy (Vormühle). Młynarz posiadał również prawo do połowu węgorzy przepływających przez jaz przy młynie⁶⁸.

Poza tym własnością miasta i jego mieszczan były znaczne połacie lasów, jezior oraz pól. Miasto było bezpośrednim właścicielem lasów, jezior, owczarni miejskiej (Ratsschaeferei) i folwarku miejskiego (Stadtgut). Były one dzierżawione. Ten ostatni oddano w dzierżawę w 1689 roku Jurgenowi Baernhagen⁶⁹. Podział pól oraz zakres czynności związanych z ich uprawą regulowane były przez ordynek polowy (Feldordnung) z 1750 roku⁷⁰. Wielkości pól będących własnością

64 GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Städte, Stadt Berlinchen, nr 1.

65 AP Gorzów, AmG, sygn. 96, s. 53; E. W. A. B r a t r i n g, *Statistisch-topografische Beschreibung*, dz. cyt., s. 135-136.

66 Ponadto przy szpitalu św. Jerzego przy Bramie Młyńskiej był cmentarz dla pensjonariuszy szpitala oraz dla wojskowych; GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Städte, Stadt Berlinchen, Kirchen und Schulwesen nr 4.

67 AP Gorzów, AmG, sygn. 96, s. 53; E. W. A. B r a t r i n g, *Statistisch-topografische Beschreibung*, dz. cyt., s. 135-136.

68 P. K r a u s e, *Das Berlinchener Mühlenwesen*, Heimatkalender für den Kreis Soldin Jg. 8 (1929), s. 82.

69 P. K r a u s e, *Quellen der Wirtschaftsgeschichte im Berlinchener Stadtarchiv*, Heimatkalender für den Kreis Soldin Jg. 16 (1937), s. 17.

70 P. K r a u s e, *Quellen der Wirtschaftsgeschichte*, s. 117; ordynek podobnej treści w 1737 roku wydany został dla: Lipian; opublikował go Paul B i e n s, *Chronik der Stadt Lippehne*, Hamburg 1989, s. 113-135.

cią mieszczan oraz miasta wyliczone zostały w rejestrze Ebelinga (Feld ind Acker Register) z 1733 roku. Podobne pomiary wykonał burmistrz Vetter w 1747 roku wobec ogrodów i łąk mieszkańców miasta (Garten und Wiesenregister)⁷¹.

W końcu XVII i na początku XVIII wieku Barlinka nadal nie opuszczały klęski elementarne, przede wszystkim pożaru. W dniu 17 maja 1665 roku spłonęły w mieście 72 domy, kościół z wieżą, dzwonami i organami, oraz proboszczówka i szkoła miejska. Z kolei 11 czerwca 1672 roku 69 budynków uległo zniszczeniu, a w 1686 roku ponownie kwartał kościelny, następnie 5 sierpnia 1707 roku stodoły ze zbożem, 6 marca 1708 roku 43 domy, a 29 czerwca 1709 roku 22 domy mieszkalne i 15 stodół⁷². W tych ostatnich dwóch kataklizmach m.in. piekarz Hans Föltzes stracił dom i piekarnię, browarnik i mieszczanin Juergen Schultz dwa domy, stodołę i browar, mieszczanin Christian Dreger dom i stodołę. Mieszczanie poszkodowani w pożarach starali się bardzo często o pomoc magistratu, a przede wszystkim władz prowincjonalnych. Otrzymali oni zapomogi z kasy p.poż., a także zwolnienia z płacenia podatków lub innych danin na rzecz miasta i skarbu królewskiego⁷³.

Obok pożarów mieszczanie mieli również problemy z rzeką Płonią, której nieczyszczone koryto spiętrzało nadmiernie wodę i zalewało Barlinek. Problem został rozwiązany częściowo w 1804 roku, kiedy na polecenie kamery z Kostrzyna magistrat zawarł umowę z właścicielem papierni Meisnerem na oczyszczanie rzeki na długości 229 prętów, za co z kasy miejskiej miał otrzymywać 4 talary 18 groszy i 6 fenigów (6 fenigów za 1 pręt)⁷⁴. Podobne problemy były również z odpływem wody opadowej z ulicy Górnej (Bergstrasse) i ze zbiornika zwanego Paddenpfuhl. Woda ta, nie mając ujścia, gromadziła się na niżej położonej ulicy Chmielnej (Hopfensackstrasse), na której tworzyła rozlewiska o głębokości 1-2 stóp (ok. 60 cm), podtapiając okoliczne budynki. Aby rozwiązać ten problem, władze miejskie zleciły opracowanie planu odwodnienia wspomnianej ulicy. Objąć on miał oczyszczenie i pogłębienie Paddenpfuhl oraz wybudowanie kanału odwadniającego. Jego projekt przygotował mistrz budowlany Matthias, a miasto przeznaczyło na ten cel za zgodą kamery w Kostrzynie 100 talarów. Na posiedzeniu magistratu wspólnie ze starszymi cechów uznano, że mieszkańcy sami podejmą się prac budowlanych – ziemnych, a także miasto dostarczy potrzebne drewno z własnych lasów⁷⁵.

71 P. K r a u s e, *Quellen der Wirtschaftsgeschichte*, dz. cyt., s. 117.

72 Władze Barlinka sporządziły dwa sprawozdania o pożarach w mieście. W pierwszym z 1711 roku opisały kataklizmy z 1707, 1708 i 1709 roku, z kolei w piśmie z 1726 roku przedstawiły pożary z 1665, 1672, 1686, 1708 i 1709 roku. W obu sprawozdaniach dane dotyczące zniszczeń różnią się. Dotyczy to np. 1708 roku, o którym piszą raz, że spłonęły 43 domy, a kilkanaście lat później, że 46 domów i 18 stodół pełnych zbożem. Wydaje się, że to ostatnie zdarzenie opisane w sprawozdaniu z 1726 roku jest połączeniem dwóch kataklizmów, które wydarzyły się 5 sierpnia 1707 (zniszczenie budynków gospodarczych ze zbiorami) i z 6 marca 1708 roku (43 budynki mieszkalne); GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Städtésachen, Stadt Berlinchen, Kirchen und Schulsachen nr 1; AP Gorzów, AmG, sygn. 96, s. 55.

73 W 1709 roku piekarz Hans Föltzes otrzymał z kasy p.poż. 25 talarów pomocy. Po tym samym pożarze z 29 czerwca 1709 roku 21 mieszczan skierowało suplikę do króla o pomoc. Zwolnieni zostali on z podatku bydłowego i od wysiewanego zboża; GStA PK, HA I Rep. 21 nr 18 Fasc. 4.

74 GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Städte, Stadt Berlinchen nr 54.

75 GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Städte, Stadt Berlinchen nr 58; AP Szczecin, AmB, sygn. 274. Inwestycja w kanał odwadniający okazała się jednak nie do końca przemyślana i już po 1815

W drugiej połowie XVI wieku Barlinek zamieszkiwało 2211 osób⁷⁶. W XVII wieku liczba mieszkańców poważnie się jednak zmniejszyła. Jeszcze według musterunku z 1623 roku w mieście było 259 mieszczan, 53 chronionych przez prawo miejskie, 51 mieszkańców o innym statusie. Łącznie wówczas Barlinek mógł nadal liczyć jeszcze około dwóch tysięcy mieszkańców⁷⁷. Gwałtowny spadek populacji ludności Barlinka spowodowany był wojnami XVII wieku, ale również przez zarazy, które nawiedzały miasto. W 1625 roku w mieście z powodu dżumy zmarło 470 osób⁷⁸. Lata wojny trzydziestoletniej przyniosły kolejne straty ludnościowe spowodowane przez działania wojsk kwaterujących i przechodzących przez miasto oraz kolejne epidemie i głód. Tak że w drugiej połowie XVII wieku ludność Barlinka spadła poniżej 1000 mieszkańców. W 1679 roku było jedynie 221 głów rodzin w mieście oraz 36 na przedmieściach. Stan ten utrzymywał się aż do początku XVIII wieku mimo starań Wielkiego Elektora o rozwój i kolonizację kraju, to jednak wojna ze Szwecją w 1675 roku i ponowna okupacja miasta, a także kolejne klęski elementarne (pożary miasta) nie sprzyjały wzrostowi mieszkańców⁷⁹.

W połowie XVIII wieku Barlinek zamieszkiwały jedynie 1653 osoby, w tym według Bratringa było 336 dorosłych mężczyzn, 436 kobiety, następnie 334 synów i 333 córek, a także 28 czeladników, 42 parobków, 108 dziewczek służebnych, a także 56 chłopców⁸⁰. Wydarzenia wojny siedmioletniej stały się przyczyną ponownego zachwiania przyrostu ludności Barlinka. Duża część mężczyzn powołanych do wojska poniosła śmierć na polach bitew, a wojska rosyjskie, które zajęły w 1758 roku miasto, również przyczyniły się do śmierci jego obywateli.

Powojenna odbudowa miasta odbywała się częściowo z funduszy państwowych. Król Fryderyk II, chcąc szybko podnieść zniszczone przez wojnę miasta i wsie, przeznaczył na ten cel duże dotacje, wydawał zwolnienia podatkowe, a także zachęcał zagranicznych kolonistów do osiedlania się w państwie pruskim. Te działania objęły również Barlinek, choć według sprawozdania radcy podatkowego dla Kamery Wojenno-Skarbowej w Kostrzynie z 7 sierpnia 1795 roku zamieszkiwało w nim 1589 osób, czyli liczba powoli zbliżała się do stanu z 1750 roku. Straty w zaludnieniu z okresu wojny miasto odrobiło ostatecznie na przełomie XVIII i XIX wieku. Według spisu z 1801 roku odnotowano w Barlinku 1834 mieszkańców⁸¹.

Wzrost liczby mieszkańców miasta w ostatnich dziesięcioleciach XVIII wieku był m.in. wynikiem wspomnianej już kolonizacji wewnętrznej, która odbywała

roku spowodowała szkody, gdyż woda zbierała się ponownie na ulicy Chmielnej (Hopfensack) i zalewała okoliczne nieruchomości.

76 *Füher durch Berlinchen*, dz. cyt., s. 49.

77 *GSa PK*, HA I Rep. 21 nr 18; tamże, HA I Rep. 42 nr 43.

78 *Deutsches Städtebuch. Handbuch städtischer Geschichte*, hrsg. von E. Keyser, Stuttgart-Berlin 1939, s. 500; W. Reinhold, *Chronik der Stadt Soldin*, dz. cyt., s. 149. Według sprawozdania z 1679 roku zaraza w 1625 roku miała zabrać 500 osób; AP Gorzów, AmG, sygn. 96, k. 55.

79 AP Gorzów, AmG, sygn. 96, s. 53, 55; *Füher durch Berlinchen*, dz. cyt., s. 47, 49.

80 E. W. A. Bratring, *Statistisch-topografische Beschreibung*, dz. cyt., s. 134.

81 E. W. A. Bratring, *Statistisch-topografische Beschreibung*, dz. cyt., s. 134.

się pod patronatem państwa. Koloniści napływający do Barlinka pochodzili przede wszystkim z Wielkopolski, zwłaszcza miejscowości położonych przy granicy z Prusami. Byli to w dużej mierze tkacze, ale także przedstawiciele innych rzemiosł. Jednym z nich był Friedrich Lehmann, piekarz z Międzychodu, który w 1766 roku został przyjęty do prawa miejskiego w Barlinku⁸².

Wśród kolonistów poważną grupę stanowili Żydzi, pochodzący również z Wielkopolski. W Barlinku już w XVIII wieku zamieszkiwała niewielka grupa ludności żydowskiej. Jej początki sięgają końca XVII wieku. W 1717 roku Wolf Levin i jego brat uzyskali od burmistrza Gottfrieda Thiele potwierdzenie, że ich zmarły ojciec posiadał w Barlinku status Żyda chronionego (Schutzjude), za co wnosił do kasy miejskiej 8 talarów rocznie opłaty. Na tej podstawie obaj bracia uzyskali możliwość starania się o podobny przywilej w Barlinku. W 1731 roku natomiast powstał spór o opiekę nad najmłodszym synem i majątkiem Davida Bendixa, który również posiadał status chronionej osoby. Stronami byli wdowa Sara i najstarszy syn zmarłego Salomon⁸³. W 1743 roku wybuch spór między Mosesem Wulff z Barlinka a Medlem Rendix o obrazę. Jego rozstrzygnięciem miał się zająć magistrat, jednak nie udało mu się sprawy rozwiązać i trafiła ona do władz prowincjonalnych⁸⁴.

W końcu XVIII wieku ludność żydowska tworzyła w Barlinku już zwartą wspólnotę, liczącą kilkanaście rodzin mających status ludności chronionej przez państwo, łącznie ok. 100 osób. Posiadała ona swój wewnętrzny samorząd i podlegała kontroli magistratu jako miejscowego urzędu nadzoru policyjnego⁸⁵. Jednak pełen rozkwit gminy żydowskiej możliwy był dopiero po wprowadzeniu reform ustrojowych w Prusach w latach 1807-1815.

Rzemiosło i handel w XVII-XVIII wieku

Podstawą utrzymania mieszkańców Barlinka, jak w poprzednich wiekach, było przede wszystkim rolnictwo, następnie rzemiosło cechowe, a także handel zorganizowany w gildii kupieckiej i kramarskiej. Do najważniejszych cechów należeli nadal browarnicy, garbarze następnie sukiennicy⁸⁶.

W końcu XVI wieku miasta nowomarchijskie utraciły monopol na rzemiosło, w tym browarnictwo, a także handel zbożem. Spowodowało to, że we wsiach szlacheckich czy też domeny elektorskiej powstawały warsztaty konkurujące z

82 GStA PK, HA I Rep. 21 nr 18 Fasc. 7; GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Städtesachen, Stadt Berlinchen nr 18; P. Krause, *Quellen der Wirtschaftsgeschichte...* s. 119.

83 GStA PK, HA I Rep. 21 nr 207 b 1 b Fasc 1 Bd. I.

84 GStA PK, HA I Rep. 21 nr 18 Fasc 6.

85 AP Szczecin, AmB, sygn. 407. Akta pochodzą z lat 1766-1811 i zawierają zestawienia członków wspólnoty żydowskiej w Barlinku. Jednak ze względu na zniszczenia mikrobiologiczne akta są obecnie nieczytelne.

86 Browarnicy w Barlinku należeli do elity, czyli patrycjatu. Od czasów margrabiego Jana z Kostrzyna musieli oni za zboże słodowe płacić specjalny podatek elektorowi. W mieście posiadali oni specjalną suszarnię zboża słodowego położoną przy Bramie Myśluborskiej; GStA PK, HA I Rep. 42 nr 39 Bd. 1, nr 42; P. Krause, *Quellen der Wirtschaftsgeschichte*, dz. cyt., s. 118.

rzemiosłem miejskim. Było to przyczyną ubożenia miast, szczególnie tych mniejszych, do których zaliczał się Barlinek i ich jeszcze większą agraryzację, co odbiło się również na stanie ich zamożności, m. in. na braku inwestycji w infrastrukturę miejską, remontów czy też odbudowy murów miejskich, ratuszy, kościołów⁸⁷. Już w latach 1596 i 1598 mieszczanie Barlinka złożyli suplikę elektorowi brandenburskiemu, iż miasto i jego mieszkańcy są biedni, a podatki i inne służby na rzecz księcia są zbyt duże, ponadto urzędnicy Rejencji Nowej Marchii w Kostrzynie i inni przedstawiciele władz nie respektują ich praw i przywilejów gospodarczych. Jednocześnie Barlinek skarżył się, że miejscowi rzemieślnicy i kupcy ponoszą duże straty, gdyż szlachta we własnych dobrach utrzymuje partaczy, czyli wytwórców działających poza systemem cechowym, ponadto produkuje samodzielnie wódkę i piwo. Z tych powodów miasto utraciło możliwość pozyskiwania żywności w zamian za sprzedawane produkty na wsi⁸⁸. Podobną suplikę mieszczanie Barlinka złożyli w 1615 roku.

Skargi tego typu składano monarsze bardzo często, a odzew pozytywny na nie był niezmiernie rzadki. Ponadto przedstawiciele elektora, najczęściej administratorzy domeny w Karsku, zgłaszali z kolei monarsze liczne zażalenia na mieszczan Barlinka. Dotyczyły one przede wszystkim różnych przewinień w sprawach korzystania z lasów domeny, wyrębu w nich drzew i kłusownictwa. W 1605 roku m.in. Baltazar Schmidt, tkacz Jacob Pohl, młynarz Joachim Willde oskarżeni zostali o to, że nocą wykradali się z Barlinka przez dziurę w murach miejskich i polowali bez zezwolenia w lesie elektorskim⁸⁹.

Rzemiosło skupione było w cechach. Każdy z nich posiadał własny statut regulujący jego organizację, pracę warsztatów i kształcenia rzemieślników. Zwykle statut nadawany był przez radę miejską. W II połowie XVII wieku w związku z zacieśnieniem kontroli nad miastem, w tym też rzemiosłem, przez elektorów przepisy te zatwierdzane były przez monarchę lub jego przedstawicieli. W XVIII wieku było to zwykle Generalne Dyrektorium w Berlinie lub też Kamera Wojenno-Skarbowa w Kostrzynie. W 1681 roku nowy statut od elektora otrzymał cech szewców, a w 1734 roku podobne przywileje dla cechu bednarzy (30 listopada) i rzeźników (9 czerwca) w imieniu króla Fryderyka Wilhelma I nadane zostały przez wspomniane już berlińskie Dyrektorium⁹⁰. Z kolei garbarze (Lohgerber Innung in Berlinchen) otrzymali nowy przywilej 14 maja 1770 roku⁹¹. W tym ostatnim dokumencie podkreślone zostały powody nowej regulacji. Były nimi według Fryderyka II nieprawidłowości w działaniu cechów i ogólnie przemysłu, które szkodziły rozwojowi produkcji w państwie pruskim. Z tego też względu cech garbarzy w

87 P. S c h w a r t z, *Die Neumark am Ende des 18. Jahrhunderts*, Die Neumark Jg. 13, s. 40-41; B. W a c h o w i a k, A. K a m i e ń s k i, *Dzieje*, dz. cyt., s. 145-147.

88 AP Gorzów, AmG, sygn. 96, k. 57; GStA PK, HA I Rep. 42 nr 37, k. 1-183; nr 41, 42 (brak paginacji).

89 GStA PK, HA I Rep. 21 nr 18 Fasc. 1.

90 AP Szczecin, AmB, sygn. 220.

91 General Privilegium und Hulde-Brief des Loh-Gerber-Gewerks in der Neumark, insonderheit dissen der Stadt Berlinchen, de dato Berlin, den 14. Mai 1770; GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Materialien, Handwerks Privilegien nr 61.

Barlinku otrzymał nowy statut zgodnie z ogólnym patentem o naprawie rzemiosła w monarchii Hohenzollernów z 16 sierpnia 1731 roku i 6 sierpnia 1732 roku.

Nowe regulacje w rzemiośle uderzały przede wszystkim w skostniały system cechowy, w którym korporacje zamknęły się na nowych mistrzów i przyjmowały na nowych członków jedynie kandydatów wywodzących się z rodzin majstrów, najczęściej ich synów. W nowych warunkach egzamin mistrzowski składany był przed komisją magistratu i starszych cechu, a kandydat musiał przedstawiać świadectwo uczniowskie (Lehrbrief), majstersztyk, a także zaświadczenie o swojej podróży czeladniczej. Warunkiem korzystnym dla adeptów rękodzieła był przepis, że do praktyki czeladniczej komisja musi zaliczyć pobyt jego w wojsku. Ponadto opłata egzaminacyjna nie mogła przekroczyć 10 talarów⁹².

Cechy rzemieślnicze stanowiły korporacje o charakterze zawodowo-społecznym. Majstrzy, czeladnicy i uczniowie uczestniczyli w różnych uroczystościach religijnych czy państwowych. Ponadto mistrzowie organizowali wspólne biesiady, najczęściej po dorocznym zgromadzeniu cechu. Na czele każdej z korporacji stało dwóch-trzech starszych cechu, byli do najbardziej doświadczeni majstrzy, każdy z członków płacił coroczną składkę ok. 1 talara rocznie (ratami kwartalnymi). Ponadto każdy z cechów prowadził kasę zapomogową dla swoich członków (Armenkasse)⁹³. Szczególnym rodzajem związku mieszczan różnych profesji było bractwo kurkowe, które w Barlinku powstało prawdopodobnie przed 1710 rokiem. Z tego roku pochodzi pierwszy protokół zebrania⁹⁴. W 1804 roku w mieście cechami kierowało 13 starszych cechów i 2 starszych gildii rolników miejskich (Ackergildie)⁹⁵.

Sytuacja ekonomiczna miasta poprawiła się znacznie w XVIII wieku. Barlinek, podobnie jak wiele innych miast, stał się beneficjentem polityki merkantylistycznej państwa brandenbursko-pruskiego Hohenzollernów. Już Wielki Elektor po zakończeniu wojny trzydziestoletniej podjął liczne próby ożywienia miast, choć w przypadku Barlinka niewiele to poprawiło. Jednak główne działania zmierzające do podniesienia poziomu gospodarczego państwa pruskiego, w tym miast, podjęte zostały przez Fryderyka Wilhelma I i jego syna Fryderyka II. Wówczas to również i Barlinek został beneficjentem pomocy materialnej dla podniesienia poziomu rzemiosła i handlu.

Jej efektem było m. in. w połowie XVIII wieku w Barlinku osiedlenie 8 rodzin sukienników z Polski, którzy utworzyli tu własne warsztaty tkackie, wybudowali oni przy pomocy kamery wspólną przedziałnię wełny (Wollsinnerhaus) oraz magazyn wełny⁹⁶. W końcu XVIII wieku w mieście działało już 65 warsztatów tkackich, gdy w Gorzowie tylko 42, choć najwięcej było ich w Dębnie, bo aż 275

92 General Privilegium und Hulde-Brief des Loh-Gerber-Gewerks in der Neumark, insonderheit dissen der Stadt Berlinchen, de dato Berlin, den 14. Mai 1770, art. I-III, VI.

93 General Privilegium und Hulde-Brief des Loh-Gerber-Gewerks in der Neumark, insonderheit dissen der Stadt Berlinchen, de dato Berlin, den 14. Mai 1770.

94 AP Szczecin, AmB, sygn. 234.

95 GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Städte, Stadt Berlinchen, Kämmerei Bediente nr 6.

96 GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Städtesachen, Stadt Berlinchen nr 18; P. K r a u s e, *Quellen der Wirtschaftsgeschichte...* s. 119.

i Myśliborzu 92. Z innych dziedzin włókienniczych w Barlinku funkcjonowały jeszcze 3 warsztaty płócienników⁹⁷. Korzystali oni z folusza, który działał od 1711 roku w nowym miejscu.

Państwo dość szczegółowo regulowało sprawy rzemiosła i handlu. Według wspomnianego już statutu garbarzy z 1770 roku mogli oni swoje wyroby (skóry wyprawione) sprzedawać tylko rzemieślnikom krajowym. Obowiązywał ich zakaz eksportu, a Żydzi zajmujący się handlem skórami mogli to czynić tylko na wybranych jarmarkach⁹⁸.

Ważne znaczenie w gospodarce Barlinka odgrywały młyny, położone w okolicach miasta i służące nie tylko do przemiału zboża. W początkach XVII wieku były to 3 młyny wodne, z których aż dwa spełniały również rolę tartaków, a jeden dodatkowo jeszcze folusza⁹⁹. Pierwszy z nich z dwoma kołami wodnymi, zwany Vormuehle, znajdował się tuż za murami miejskimi nad Młynówką. Stanowił on dziedziczną dzierżawę, za którą młynarz uiszczał czynsz w wysokości 8 wispli żyta i 4 wispli słołu piwnego. Jednocześnie był on zwolniony w XVII wieku z kontrybucji i innych intrat dla rady i mieszczan¹⁰⁰.

Drugi z nich, Lohmühle (Lauhühle), znajdował się nad strugą Młynówka poniżej wspomnianego wyżej młyna, przy dzisiejszej ulicy Fabrycznej. Posiadał on już tylko jedno koło wodne, ale za to obok przemiału zboża spełniał również od 1589 roku rolę tartaku, a także mełł korę dębową dla garbarzy. Jego właściciel, którym w 1679 roku był Friedrich Kuntzen, płacił czynsz dzierżawny w wysokości 3 wispli zboża na rzecz miejscowej parafii, a także służyć musiał on władzom miejskim jednym wozem podwodów do podróży do Kostrzyna, w zamian za to był jednak zwolniony z kontrybucji¹⁰¹.

Ostatni z młynów wodnych Walkmühle, zwany też Młynem Leśnym, pełnił przede wszystkim rolę folusza oraz tartaku radzieckiego (Ratsschneidemühle). Ten położony nad Płonią zakład w 1645 roku został sprzedany przez radę miejską za sumę 200 talarów Jürgenowi Briesemeisterowi. Następnie odziedziczył go jego syn Bert Briesemeister. Młyn ten był również zwolniony z kontrybucji, a administrator płacił miastu 9 talarów czynszu rocznie¹⁰².

W XVIII wieku wraz z odbudową miasta po zniszczeniach z minionego stulecia przystąpiono do budowy nowego młyna. Był to kolejny folusz, tym razem zlokalizowany nad Młynówką poniżej Lohmühle. Zbudowano go w 1711 roku, a od 1727 roku przez kilkadziesiąt lat znajdował się we władaniu rodziny ziemian von Dreyer z Moczkowa (Tobelfhof)¹⁰³.

97 P. S c h a r t z, *Die Neumark am Ende des 18. Jahrhunderts*, s. 31-33.

98 General-Privilegium und Hulde-Brief des Loh-Gerber-Gewerks in der Neumark, insonderheit dissen der Stadt Berlinchen, de dato Berlin, den 14. Mai 1770, art. VIII.

99 AP Gorzów, AmG, sygn. 96, s. 66-67.

100 AP Gorzów, AmG, sygn. 96, s. 66-67; Krause podaje, że czynsz w 1809 roku wynosił 10 wispli 15 korców żyta i 6 wispli słołu jęczmiennego. Ponadto ważną rolę w dochodach dzierżawcy stanowiło prawo do stawiania sieci na węgorku na Młynówce przy jazie młyna; P. K r a u s e, *Das Berlinchener Mühlenwesen*, s. 82.

101 AP Gorzów, AmG, sygn. 96, s. 66-67; P. K r a u s e, *Das Berlinchener Mühlenwesen*, s. 84.

102 AP Gorzów, AmG, sygn. 96, s. 66-67; P. K r a u s e, *Das Berlinchener Mühlenwesen*, s. 86.

103 P. K r a u s e, *Das Berlinchener Mühlenwesen*, s. 86-87; K. H o f f m a n n, *Gdzie papier czerpano*, dz. cyt., s. 23.

Z siły wodnej oraz z użycia dużych jej ilości w procesie produkcji korzystała również papiernia. Założona została ona w 1733 roku przez mistrza Elisa Meisnera, który otrzymał 28 maja tegoż roku koncesję królewską na manufakturę. Nowy warsztat założony został nad Płonią przy drodze do Żydowa poniżej ujścia Młynówki. Mimo licznych szykan ze strony magistratu E. Meisner prowadził papiernię przez ponad 30 lat, a następnie przekazał zakład swojemu synowi Ernestowi. Ten ostatni przebudował i unowocześnił zakład, m.in. sprowadzając „holendry” – specjalne kotły do rozdrabniania masy papierowej¹⁰⁴. W 1800 roku barlinecki papiernik zatrudnił 7 pracowników, a sprzedaż wyrobów sięgała 1000 talarów rocznie. Papier dostarczany był przede wszystkim na rynek krajowy, ale część produkcji eksportowana była do Szwecji¹⁰⁵.

Ponadto w mieście od początku XVIII wieku działała cegielnia, która wytwarzała dachówki oraz cegły¹⁰⁶. Stanowiła ona własność miasta i była dzierżawiona na kilkuletnie okresy w zamian za roczny czynsz w określonej wysokości. Powodowało to, że dzierżawcy nie byli zainteresowani inwestowaniem w zakład, a jedynie jego maksymalną eksploatacją. Taki tryb administrowania cegielnią spowodował, że w połowie XVIII wieku wymagała ona dużych inwestycji w celu poprawy jakości i wydajności produkcji. Miasto nie posiadało na to środków i dlatego nadzorujący Barlinek radca podatkowy Werner zaproponował kamerze w Kostrzynie sprzedaż cegielni. Wytypowany został nawet kupiec, cegielnik Bitcke, który zaproponował za cały kompleks cegielni (budynek mieszkalny, stodołę i stajnię, piec do wypalania cegieł) 1207 talarów oraz 9 talarów rocznie czynszu, a także zobowiązał się, że zakład odbuduje. Jednakże Generalne Dyrektorium w Berlinie 6 kwietnia 1752 roku zakazało sprzedaży i nakazało jej odbudowę przez miasto oraz wydzierżawienie¹⁰⁷.

W 1771 roku ponownie władze prowincjonalne zmuszone były do zajęcia się problemem cegielni miejskiej w Barlinku, która wymagała remontu od czasu wojny siedmioletniej. Na wniosek Kamery Wojenno-Skarbowej w Kostrzynie władze centralne w Berlinie zgodziły się na udzielenie dotacji 199 talarów i 8 srebrnych groszy z funduszu odbudowy. Poparł to również radca Brenkendorf zajmujący się kolonizacją pustek, odbudową zniszczonych miast, rzemiosła i manufaktur po wspomnianej wojnie. Mimo odbudowy zakładu Barlinek miał problem ze znalezieniem chętnych do dzierżawy cegielni. W 1787 roku kamera informowała dyrektorium w Berlinie, że zakład stoi nieczynny od 7 lat ze względu na brak chętnego do jego wydzierżawienia. Do Bożego Narodzenia 1780 roku cegielnia była dzierżawiona za jedynie 20 talarów czynszu rocznie. Ponadto przez ten okres uległa ona ponownie dekapitalizacji i wymagała remontu wycenionego na 100 talarów. Ostatecznie kryzys w działaniu cegielni został przezwyciężony. Władze ponownie przekazały dotację na odbudowę zakładu, a

104 P. K r a u s e, *Das Berlinchener Mühlenwesen*, s. 88; ostatnio szerzej o dziejach barlineckiej papierni: K. H o f f m a n n, *Gdzie papier czerpano*, s. 1-34.

105 E. W. A. B r a t r i n g, *Statistisch-topografische Beschreibung*, dz. cyt., s. 135; P. K r a u s e, *Das Berlinchener Mühlenwesen*, s. 88.

106 Sprawozdanie ze stanu miasta z 1679 roku wyraźnie zaznacza brak cegielni i wapiennika.

107 GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Städte, Stadt Berlinchen nr 13.

magistrat w Barlinku znalazł chętnego cegielnika, który podjął się administrowania zakładem. W dziesięć lat później władze z Berlina, zatwierdzając budżet miasta, stwierdziły, że w związku z zaplanowanymi remontami w Barlinku na sumę 346 talarów przyszedł dobry moment na wydzierżawienie cegielni, aby mogła ona sprostać koniunkturze budowlanej. W związku z dużym zapotrzebowaniem na cegły w 1799 roku piec do wypalania został poddany ponownie remontowi¹⁰⁸.

W drugiej połowie XVI wieku i XVII wieku przez Barlinek nadal wiódł istniejący od średniowiecza szlak handlowy do Gdańska, który sprzyjał rozwojowi miasta. W XVIII wieku wraz z rozwojem państwa pruskiego przez Barlinek został przeprowadzony trakt pocztowy z Gorzowa do Stargardu i dalej do portowego Szczecina. Ponadto Barlinek uzyskał połączenie pocztowe z Myśliborzem przez Lipiany¹⁰⁹.

W XVII wieku miasto miało prawo do organizacji 3 jarmarków kramarskich oraz jednego jarmarku krowiego. Termin tego ostatniego wyznaczony był w dniu św. Laurentego. Na jarmarkach kramarskich kupcy mieli handlować przede wszystkim żywnością, aby mieszczaństwo mogło ją zakupić w wystarczającej wysokości. Ponadto przywożono na jarmarki towary niewytwarzane przez miejscowych rzemieślników, którzy z kolei oferowali przyjezdnym handlowcom swoje wyroby. Na każdym jarmarku władze miejskie pobierały opłaty targowe¹¹⁰. W XVIII wieku nadal istniały 4 jarmarki w Barlinku, przy czym jarmark bydłocy połączono z końskim. Ponadto tradycyjnie dwa dni w tygodniu odbywały się zwyczajne targi. Na jarmarki przybywali kupcy z całej Nowej Marchii, a także pobliskiego Pomorza, z kolei w dniach targowanych do miasta przybywali chłopi z okolicznych wsi, a także kupcy z niedalekich Lipian czy Pełczyc¹¹¹.

W XVII wieku Barlinek posiadał jedną karcznię, którą z miasta przeniesiono do wsi Dzikowo. Prowadził ją mieszczanin i kowal Christian Thiele¹¹². W XVIII wieku karczma znajdowała się już w mieście u zbiegu dzisiejszych ulic Niepodległości i Koziej. W 1712 roku prawdopodobnie w niej krótki czas gościł car rosyjski Piotr I podczas podróży do Gorzowa, stąd później nosiła ona nazwę „Pod Cesarzem Rosyjskim”, a na początku XIX wieku jej właścicielem był Barkusky. Początkowo była to jedyna oberża w mieście, ale już w II połowie XVIII wieku wspomina się o drugim zajeździe w mieście. Jednak już w 1792 roku w Barlinku powstała trzecia oberża (Gasthof) na przedmieściu myśliborskim. Założył ją mieszczanin i browarnik Hermann w budynku, który kupił od leśniczego, kapitana von Rohr. Nowy zakład posiadał 8 pokoi gościnnych i kilkanaście izb dla czeladzi. Władze prowincjonalne udzielając koncesji na oberżę motywowały ją tym, że w Barlinku odbywają się dwa jarmarki – koński i krowi, a także przez miasto przejeżdża dużo podróżnych, w tym szlachty i mieszcza-

108 Ceny na wyroby cegielni podlegały kontroli ze strony komisji składającej się ze starszych cechów. GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Städte, Stadt Berlinchen nr 13.

109 *Führer durch Berlinchen*, dz. cyt., s. 9.

110 AP Gorzów, AmG, sygn. 96, s. 72.

111 E. W. A. B r a t r i n g, *Statistisch-topografische Beschreibung*, dz. cyt., s. 135.

112 AP Gorzów, AmG, sygn. 96, s. 66.

a dwa istniejące już zajazdy nie są w stanie obsłużyć ruchu. W 1804 roku oberżę Hermanna odkupił szynkarz Daniel Brandt z Barlinka¹¹³.

W pierwszej połowie XVIII wieku w Barlinku działał aptekarz Kaufpfeffer, a na pewno od 1751 roku działała stała apteka prowadzona przez Immanuela Crosera z Pełczyc. Przedstawił on dokumenty o nauce farmacji (terminowaniu u aptekarzy) i na tej podstawie Generalne Dyrektorium zgodziło się na objęcie przez niego funkcji aptekarza w mieście, a także handlarza materiałami i farbami. Apteka Crosera działała aż do końca XVIII wieku, ponieważ w 1784 roku przedłużenie koncesji otrzymała wdowa po nim. W 1766 roku drugą aptekę założył Johann Georg Bohna, który kupił w Barlinku dom za 800 talarów i uzyskał na jej prowadzenie koncesję (opłata 5 talarów). Ale 3 lata później Bohna zmarł i nie zostawił spadkobierców, więc 4 października 1769 roku magistrat sprzedał jego aptekę za 1500 talarów Christianowi Friedrichowi Walterowi, który uzyskał również zezwolenie na prowadzenie handlu materiałami chemicznymi¹¹⁴. Z kolei w latach 1799-1800 o koncesję po Croserze starał się Kohlstock, spadkobierca burmistrza Wegenera, o czym już wyżej wspomniano.

Na przełomie XVIII i XIX wieku tuż przed kryzysem wywołanym wojnami napoleońskimi w Barlinku działało 206 mistrzów rzemieślniczych 50 różnych specjalności, których wspomagało 79 czeladników i 54 uczniów. Ponadto w mieście działały manufaktury: garbarnia, papiernia i wspomniane wyżej młyny. Jednak najważniejszą branżą było sukiennictwo – 110 pracowników (mistrzów, czeladników i uczniów), a tkactwo lnu i adamaszku odbywało się na 22 krosnach¹¹⁵.

Znaczenie rolnictwa w gospodarce miejskiej w okresie wczesnonowożytnym

Mimo iż w mieście istniała duża grupa ludności zajmującej się rzemiosłem i handlem w okresie wczesnonowożytnym Barlinek posiadał nadal przede wszystkim charakter rolniczy, gdyż ludność zajmująca się zajęciami pozarolniczymi posiadała na swoje potrzeby pola i ogrody, a często – w czasach kryzysu – stanowiły one dla nich również dodatkowe źródło dochodów. Z tego też względu miasto i jego mieszkańcy często występowali w obronie swoich gruntów rolnych. W XVI i XVII wieku liczne spory o pola toczył Barlinek z okolicznymi właścicielami ziemskimi z Dzikowa (Dieckow), z właścicielami Moczkowa (Tobelhof), m.in. Jürgenem von Tobel. Z kolei w 1572 roku mieszczanie skarżyli się władzom Nowej Marchii na szkody wyrządzane przez stado 600 owiec na polach miejskich. Zwierzęta te pochodzić miały z owczarni założonej przez kapitana Melchiora Krauss

113 GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Städtesachen, Stadt Berlinchen, Privilegien und Concesionen nr 5. Według Bratranga w 1800 roku było ponownie tylko dwie oberże-karczmy; E. W. A. B r a t r i n g, *Statistisch-topografische Beschreibung*, dz. cyt., s. 135.

114 Johann Georg Bohna pochodził z Polski, zawodu uczył się w Sulechowie u aptekarza Friedricha Wilhelma Guthmanna przez 6 lat, a później jeszcze terminował w innych zakładach kolejne 4,5 roku; GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Städtesachen, Stadt Berlinchen, Privilegien und Concesionen nr 1.

115 E. W. A. B r a t r i n g, *Statistisch-topografische Beschreibung*, dz. cyt., s. 135.

z Brzezina (Falkenberg)¹¹⁶. Dodatkowo na gruntach Barlinka odbywał się wypas zwierząt z majątku w Dzikowie, co potwierdził reces z 1651 roku¹¹⁷.

Pierwszy pomiar dóbr ziemskich należących do Barlinka i jego mieszczań miał miejsce w 1562 roku. Powstał wówczas na polecenie margrabiego Jana z Kostrzyna specjalny kataster zestawiający areal ziemi według wykorzystania gospodarczego i płaconych z tych nieruchomości podatków¹¹⁸. W 1679 roku miasto posiadało 348 włók ziem kontrybucyjnych, jednak w rzeczywistości działalność rolniczą prowadzono jedynie na 110, z których aż 17 nie podlegało opodatkowaniu – kontrybucji, gdyż należały do kościoła (8 włók), probostwa (4 wł.), diakonatu (2,5 wł.), zakrystiana (2 wł.) oraz pisarza miejskiego (1 wł.). Z tego też względu w mieście były jedynie 93 włoki kontrybucyjne, każda po 22,5 morgi (1 morga = ok. 0,25 ha). Posiadane przez mieszczań grunty rolne należały w ¼ do ziem dobrych i średnich, a pozostałe do złych i bardzo złych (piaski). W XVI wieku na wzgórzu koło Żydowa była winnica (1,5 morgi), która należała do Lucasa Rabiella.

Rolnicy miejscy w XVI-XVII wieku nie posiadali własnych pastwisk, a w celu wypasu bydła korzystali z gruntów należących do domeny w Karsku, za co wnosili stosowne opłaty (Weidegeld). Poza tym na zimę musieli kupować siano u szlachty w Żydowie i Niepołcku. Dopiero w XVIII wieku miasto posiadało własne pastwiska (705 mórg). Trzodę chlewną natomiast mieszczańie tuczylu w dębowych lasach miejskich za młynem Korzkiew (Lohmühle). W 1662 roku ze względu zbyt dużą ilość nierogacizny wprowadzone zostały ograniczenia w opasie na miejscowej dąbrowie do 3 sztuk tuczników dla rajców, 2 dla browarników i po jednej dla pozostałych mieszkańców Barlinka¹¹⁹. W mieście mieszczańie hodowali konie, woły, krowy, cielęta, owce, kozy i świnie. Jednak według sprawozdania z 1679 roku rolnicy miejscy nie tworzyli zbiorczej owczarni, ale każdy samodzielnie prowadził chów owiec¹²⁰.

Miejski folwark istniejący od XV wieku składał się z 8 włók, w 1679 roku w dzierżawie posiadał go komisarz elektorski z Myśliborza Wulf Friedrich von Platon, za co płacił 60 talarów czynszu. Ponadto posiadał on prawo do miejscowej owczarni, a także do służby 5 chałupników osiedlonych na przedmieściach Barlinka. Ci ostatni zobowiązani byli do pańszczyzny bez sprzężaju. Owczarnia należała formalnie do miasta, a owczarz płacił radzie 15-16 talarów daniny¹²¹.

Dobra ziemskie Barlinka, w tym folwark miejski, poszczególne działki rolne czy rybołówstwo były dzierżawione, najczęściej przez samych mieszczań. Od początku XVIII wieku wszystkie kontrakty dzierżawy były ściśle kontrolowane przez władze prowincjonalne (Komisariat Wojenny, od 1723 roku Kamerę Wojenno-Skarbową w Kostrzynie) i centralne w Berlinie (od 1713 roku Generalne Dyrektorium)¹²².

116 GStA PK, HA I Rep. 21 nr 18 Fasc. 1.

117 P. K r a u s e, *Quellen der Wirtschaftsgeschichte*, dz. cyt., s. 117.

118 Tamże.

119 AP Gorzów, AmG, sygn. 96, s. 58-63, 69-70; E. W. A. B r a t r i n g, *Statistisch-topografische Beschreibung*, dz. cyt., s. 135; P. K r a u s e, *Quellen der Wirtschaftsgeschichte*, dz. cyt., s. 115-116, 118.

120 AP Gorzów, AmG, sygn. 96, s. 71.

121 AP Gorzów, AmG, sygn. 96, s. 71-73.

122 GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Städtesachen, Stadt Berlinchen nr 17 (dzierżawy z lat 1719-1799).

Władze państwowe w XVIII wieku wspomagały rozwój rolnictwa. Jedną z form było propagowanie i pomoc przy hodowli jedwabników i potrzebnej do tego uprawy morwy. Hodowlę tę podjęto również w Barlinku. Już przed wojną siedmioletnią na polach miejskiego folwarku (Stadthof) posadzono 150 drzew morowych, a na przedmieściu Myśluborskim koło cmentarza założono szkółkę sadzonek morowy. W 1758 roku podczas oblężenia miasta przez wojska rosyjskie szkółka spłonęła wraz z okolicznymi zabudowaniami gospodarczymi. Po zakończeniu wojny podjęto starania o odbudowę plantacji morwy i hodowli jedwabników. Prowadzona była ona na gruntach miejskich i kościelnych, a także przez mieszczan na ich własnych działkach. Według sprawozdania z 1772 roku hodowla jedwabników na folwarku miejskim była zapuszczona, rosło tylko 30 morw, ale tylko 5 z nich mogło być spożytkowanych na potrzeby chowu jedwabników. Znacznie lepiej wyglądał stan chowu jedwabników prowadzony przez powroźnika Gottfrieda Hartmanna, piekarza Grutzke i gajowego Freytaga, a także innych mieszczan. Łącznie hodowla obejmowała kilkaset drzew morwy, posadzonych w różnych częściach dóbr miejskich i samego miasta, np. na cmentarzach przy bramie Myśluborskiej i szpitalu św. Jerzego i in. Chów jedwabników w Barlinku popularny był aż do pierwszej połowy XIX wieku¹²³.

Z rolnictwem łączy się również inny ważny element gospodarki miejskiej Barlinka – leśnictwo. Obszerne lasy miejskie, dzielące się na 5 rewirów, obejmowały w końcu XVIII wieku blisko 4 tysięcy mórg. Były one miejscem nie tylko wypasu zwierząt hodowlanych, głównie trzody chlewnej, i łowiectwa, ale przede wszystkim pozyskiwania drewna na potrzeby budowlane i opałów miasta i jego mieszkańców, a także jako materiał dla działających w mieście rzemieślników branży drzewnej – bednarzy, kołodziejów, stolarzy czy cieśli¹²⁴. Od pierwszej połowy XVIII wieku lasy miejskie podlegały kontroli władz państwowych, które wyznaczały specjalnego leśniczego do nadzorowania prawidłowej gospodarki leśnej prowadzonej przez magistrat, podległych mu leśniczych i mieszczan bezpośrednio korzystających z zasobów naturalnych Puszczy Barlineckiej¹²⁵.

Z kolei rybołówstwo mieszczanie mogli prowadzić w XVI i XVII wieku na jeziorze Barlineckim (Nipperwitzsee). Rajcy mogli to czynić dwoma niewodami, a pozostali mieszczanie posiadali prawo do jednego niewodu, płacąc rocznie łącznie od 10 do 16 florenów daniny do kasy miejskiej (Fischgeld). W mieście mieszkało również dwóch rybaków, którzy dzierżawili od magistratu prawo do rybołówstwa na jeziorze miejskim. Poza tym ryby łowić można było na Koppensee dwoma niewodami, a także na kilku śródleśnych jeziorach, jednakże już tylko małymi niewodami. Według zapewnień rady miejskiej z 1679 roku w rzece Płoni nie było ryb, a niewód ustawiony na jazie przy młynie miejskim był pusty¹²⁶.

123 P. K r a u s e, *Quellen der Wirtschaftsgeschichte*, dz. cyt., s. 118; tenże, *Berlinchener Seidenbau in alter Zeit*, „Heimatkalender für den Kreis Soldin” Jg. 11 (1936), s. 87-91.

124 E. W. A. B r a t r i n g, *Statistisch-topografische Beschreibung*, dz. cyt., s. 135.

125 AP Gorzów, AmG, sygn. 86.

126 AP Gorzów, AmG, sygn. 96, s. 63-64.

W końcu XVIII wieku w Barlinku mieszkało 58 mieszczan-rolników, których podstawowym zajęciem była uprawa roli i hodowla. Pod uprawy zajęte były 330 włóki ziemi, a zbiory w 1800 roku wynosiły z nich 12 wispli pszenicy, 286 wispli żyta, 102 jęczmienia, 288 owsa, 40 grochu, a także 65 ziemniaków i 25 cetnarów tytoniu. Miejscy rolnicy uprawiali także len, wspomnianą już wyżej morwę i in. Struktura zwierząt hodowanych przez mieszczan w XVIII wieku w porównaniu do poprzedniego stulecia praktycznie nie zmieniła się. Było to przede wszystkim bydło, owce i trzoda chlewna, następnie drób, a także konie, stanowiące podstawę transportu oraz siły pociągowej w rolnictwie. W 1800 roku pogłowie bydła składało się z 139 wołów, 170 krów i 166 cieląt. Do tego w oborach mieszczan znajdowało się jeszcze 867 owiec, a także 672 świnie¹²⁷.

Kościół, szkolnictwo w Barlinku w XVII i XVIII wieku

W końcu XVI wieku reformacja w Barlinku została ugruntowana. Jego mieszkańcy podobnie jak inni poddani elektorscy w Brandenburgii i Nowej Marchii byli ewangelikami konfesji augsburskiej z 1530. Potwierdzone zostało to w nowej ordynacji kościelnej, wydanej drukiem. W dołączonej do niej poprawionej Agendzie generalny superintendent Andreas Musculus (Meusel) zniósł wszystkie pozostawione w przepisach z 1540 roku zwyczaje i ceremonie katolickie w liturgii¹²⁸.

Parafia w Barlinku należała do synodu myśliborskiego, który podlegał Konsystorzowi Ewangelickiemu w Kostrzynie, administrującemu organizacją kościelną w Nowej Marchii. Ten ostatni obok bieżących spraw związanych z administracją kościołem zlecał również okresowe wizytacje parafii. Wizytatorzy zajmowali się sprawami duchowymi (stanem wiary mieszkańców parafii) i doczesnymi parafii, w tym wykorzystaniem jej majątku, a także organizacją i działaniem szkolnictwa i opieki społecznej w mieście.

Kościół w Barlinku posiadał podwójny patronat, z jednej strony był to książę elektor, a od 1701 roku król pruski, z drugiej rada miejska. W XVIII wieku po wprowadzeniu ścisłej kontroli administracji królewskiej nad miastem magistrat posiadający prawo współdecydowania o nowym pastarze i diakonie musiał akceptować decyzje władz zwierzchnich w tych sprawach. Każdy z kandydatów na proboszcza wysunięty przez władze miejskie musiał zdać egzamin przed konsystorzem. Następnie po akceptacji władz prowincjonalnych otrzymywał nominację od elektora (króla).

Ponadto przy proboszczu działała rada parafialna (Kirchenrat), będąca reprezentantem patrona oraz wiernych. Wg ordynacji kościelnej z 1573 roku w Barlinku składała się ona z 4 osób, z których pierwsza była przedstawicielem rady miejskiej, dwie kolejne czterech najważniejszych cechów i korporacji miejskich oraz czwarty radca kościelny pełnił rolę reprezentanta ogółu wiernych¹²⁹.

127 E. W. A. B r a t r i n g, *Statistisch-topografische Beschreibung*, dz. cyt., s. 135.

128 B. W a c h o w i a k, A. K a m i e ń s k i, *Dzieje Brandenburgii-Prus*, dz. cyt., s. 190-193.

129 AP Szczecin, AmB, sygn. 386.

Utrzymanie kościoła, budynków parafii wywoływało często spory z administracją prowincjonalną, gdyż magistrat domagał się od króla, jako współpatrona miejscowej świątyni, partycypacji w kosztach jej remontów czy w nowych inwestycjach w parafii. Jednak w 1711 roku reskrypt królewski stwierdził, że państwo sprawuje prawo patronatu nad parafią, ale wierni muszą również ponosić koszty odbudowy świątyni i proboszczówki¹³⁰.

Po pożarze w 1617 roku i zniszczeniach wojny trzydziestoletniej kościół miejski w Barlinku został odbudowany całkowicie dopiero w 1670 roku. Na wieży powieszono wówczas trzy dzwony, z których każdy ważył po 50 cetnarów¹³¹.

W 1709 roku w pożarze ponownie uszkodzony został kościół i proboszczówka. Na ich odbudowę przeznaczono 550 talarów. Z tego też względu władze nakazały zebrać od parafian 400 talarów, a z funduszy monarchy wyasygnowano tylko 150 talarów. Posłużyć miały one odbudowie wieży kościelnej, naprawie uszkodzonego „pięknego” dzwону, a także organów. W 1719 roku wieża została odbudowana, ale ponownie uległa zniszczeniu. W 1726 roku ponownie przystąpiono do jej odtworzenia. Po długich pertraktacjach z Kamerą Wojenno-Skarbową w Kostrzynie i samym dyrektorium w Berlinie kosztorys ustalony został na 1656 talarów. Do budowy wieży wykorzystać miano 15 tysięcy cegieł, 46 beczek wapna gorzowskiego, 16 dębowych belek, 120 płyt blachy cynowej na dach i kopułę. Ponadto w 1724 roku w Szczecinie wykonane zostały dwa nowe dzwony dla barlineckiego kościoła za 260 talarów. Obok nich na wieży zamontowany został również nowy zegar. Jednocześnie w świątyni oprócz nowych organów wykonano nową posadzkę z 10 tysięcy cegieł¹³².

Szkoła miejska w Barlinku istniejąca od końca średniowiecza od czasów reformacji prowadzona była przez parafię, a nauczyciel zaliczany był do personelu kościelnego. Proboszcz pełnił funkcję inspektora szkolnego, nie tylko wobec szkoły miejskiej, ale też i wszystkich prywatnych instytucji szkolnych, które w końcu XVIII wieku zaczęły powstawać w mieście.

W 1724 roku z kasy miejskiej przeznaczono 30 talarów na remont szkoły oraz 50 talarów na proboszczówkę i diakonówkę, a łącznie te inwestycje kosztowały w kolejnych latach 200 talarów. Z kolei w 1765 roku parafia i miasto musiały wykonać remont budynku szkoły wraz z mieszkaniem zakrystiana. Jednakże ze względu na ubóstwo parafii, magistrat został zobowiązany przez kamerę w Kostrzynie do przeprowadzenia nadzwyczajnej kolektki wśród mieszkańców miasta na remont budynku szkolnego, którego koszt wynosił ponad 133 talary¹³³.

Kolejne inwestycje na terenie parafii miały miejsce w 1753, 1783, 1794 roku, kiedy przeprowadzono remonty na wieży. W tym ostatnim roku przebudowano ponownie siedzibę proboszcza, a także wzniesiono nowe zabudowania gospodarcze. Budynek proboszczówki zbudowany był na planie prostokąta (40x50

130 GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Städte, Stadt Berlinchen nr 3.

131 *Füher durch Berlinchen*, dz. cyt., s. 49.

132 GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Städtesachen, Stadt Berlinchen, Kirchen und Schulsachen nr 1.

133 GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Städtesachen, Stadt Berlinchen nr 2, 3.

stóp), a w 1794 roku otrzymał ceglany komin przechodzący przez piętro, a także zewnętrzne ściany słomiano-wapienne zostały zastąpione konstrukcją ceglana. Na ten cel oraz nowe zabudowania gospodarcze magistrat udzielił pastorowi z kasy miejskiej 400 talarów pożyczki na 4%¹³⁴.

W drugiej połowie XVII wieku w Barlinku pojawili się także wyznawcy kalwinizmu, czyli ewangelicy reformowani. Niewielka ta społeczność – według informacji magistratu z 1810 roku było to 7 mężczyzn, jedna kobieta i 7 dzieci; w XVIII wieku należała do parafii kalwińskiej w Myśliborzu¹³⁵.

W XVIII wieku kształtować się zaczęła gmina żydowska, o czym już wyżej wspomniano.

Fundacje i instytucje dobroczynne w mieście

Istniejący od średniowiecza szpital św. Jerzego przed Bramą Młyńską spełniał przede wszystkim rolę przytułku i domu opieki społecznej. Znajdowało się w nim 6 mieszkań ogrzewanych dla pensjonariuszy, a także ogrody. Utrzymywany był on ze środków miejskich, a od czasów króla Fryderyka Wilhelma I z kasy ubogich¹³⁶.

W XVIII wieku władze pruskie rozpoczęły również kontrolę stanu opieki medycznej w miastach. W tym celu od początku XVIII wieku w każdej prowincji działało kolegium medyczne, a w powiatach ustanowieni zostali lekarze (fizycy) miejscy, zwykle jeden dla kilku ośrodków. Barlinek posiadał zwykle wspólnego lekarza z Lipianami oraz Myśliborzem. W 1776 roku wydana została instrukcja dla fizyka miejskiego dla Barlinka, Lipian oraz powiatu myśliborskiego. Za swoją działalność otrzymywał on po 12,5 talara z każdego z miast oraz 50 talarów z budżetu administracji powiatowej. Funkcję tę od 1768 roku pełnił doktor Karl Wilhelm Schmiden. Po jego śmierci stanowisko objął wybrany przez stany powiatowe w dniu 20 marca 1793 roku i ponownie potwierdzony 28 sierpnia 1802 roku dr Johann Heinrich Krugmann, który uzyskał akceptację Generalnego Dyrektorium 23 września 1802 roku. Jego dochody ustalone zostały na 100 talarów (po 12,5 tal. z Barlinka i Lipian, 25 tal. z Myśliborza i 50 tal. z kasy powiatu)¹³⁷.

Ponadto w Barlinku działali według sprawozdania z 1795 roku dwaj chirurdzy posiadający urzędowe akceptacje dla wykonywania zawodu, choć bez wykształcenia uniwersyteckiego. Obok nich w każdym z miast musiała być zatrudniona akuszerka. W końcu XVIII wieku musiała one mieć ukończone kursy w specjalnych szkołach¹³⁸. W 1805 roku magistrat podjął decyzję o powołaniu w mieście drugiej akuszerki, na którą wybrano Marie Elisabeth Gundlach, żonę bednarza Wucke¹³⁹.

134 GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Städte, Stadt Berlinchen nr 3.

135 AP Szczecin, AmB, sygn. 386.

136 E. W. A. B r a t r i n g, *Statistisch-topografische Beschreibung*, dz. cyt., s. 136.

137 GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Behörden, Bestellungen, Stadt und Kreisphysici nr 6.

138 P. S c h w a r t z, *Die Neumark am Ende des 18. Jahrhunderts*, s. 34.

139 GStA PK, HA II GD Abt. 13 Neumark, Städte, Stadt Berlinchen nr 57. Według sprawozdania z 1795 roku w Barlinku były już dwie akuszerki.

Do władz miejskich należała także opieka nad ubogimi mieszkańcami miasta, co wynikało z podjęcia przez państwo absolutne aktywnych działań w zakresie polityki socjalnej wobec ubogich i zwalczania włóczęgostwa i żebractwa. W tym celu Fryderyk Wilhelm I nakazał w 1725 roku powołać w każdym mieście kasę ubogich (Armenkasse), do której składki mieli wpłacać wszyscy mieszkańcy posiadający nieruchomości i dochody. W 1805 roku dochody kasy ubogich obejmowały 140 talarów. Zbierano je w formie kolekty domowej (Hauskollekten)¹⁴⁰. Z tego funduszu miały być udzielane różne formy pomocy, a także dotowany miejscowy szpital, spełniający od średniowiecza bardziej funkcję zakładu dobroczynnego niż leczniczego. Na tym tle zdarzały się często różne nieprawidłowości, zwłaszcza nieuzasadnione wykorzystywanie pomocy socjalnej przez mieszczan, np. w 1802 roku magistrat wytoczył proces Johannowi Friedrichowi Draegerowi z Barlinka o nadużycie prawa ubogich (Armenrecht)¹⁴¹. W końcu XVIII wieku Barlinek przystąpił do związku prowincjonalnego dla ubogich Nowej Marchii. Z tego tytułu władze miejskie mogły odsyłać włóczęgów i żebraków do zakładów dla ubogich. Od 1800 roku dla Nowej Marchii zakład taki działał w Gorzowie¹⁴².

140 Szerzej o opiece społecznej: A. Chlebowska, *Między miłosierdziem a obowiązkiem. Publiczna opieka nad ubogimi na Pomorzu w latach 1815-1872 na przykładzie rejencji szczecińskiej i koszalińskiej*, Szczecin 2002, m.in. s. 41-46; E. W. A. Bratring, *Statistisch-topografische Beschreibung*, dz. cyt., s. 136.

141 GStA PK, HA I Rep. 21 nr 18 Fasc 8.

142 AP Szczecin, Radca Podatkowy w Choszczynie, sygn. 7-8, 12; A. Chlebowska, *Między miłosierdziem*, dz. cyt., s. 57.